

W Hucie „Zawiercie”

Uruchomienie pierwszego pieca elektrostalowni

W nowo budowanej elektro stalowni Huty „Zawiercie”, której produkcja planowana jest na milion ton wysokoja-kościowej stali rocznie, pierw-
szy uruchomiony tu piec włą-
czony został do normalnej eks-
ploatacji. Liczba wytopów z
tego kolosa hutniczego o po-
jemności 140 ton (inauguracyj-
nego wytopu dokonano 31
sierpnia br.), będzie teraz sy-
stematycznie rosła.

Równocześnie w wielkiej
hali elektrostalowni montuje
się następne trzy tego typu
agregaty stalownicze. Będą
one przekazywane sukcesyw-
nie do eksploatacji do końca
br. (PAP)

Polonijne spotkania na MTJ

„Kooperacja 75” — nowy element współpracy gospodarczej

Po raz pierwszy w historii MTP zorganizowano w Pozna-
niu Polonijne Spotkania Gospodarcze „Kooperacja 75”, któ-
rych charakter pozostaje w ścisłym związku z Międzynaro-
dowymi Targami Jesiennymi. Podczas tej trzydniowej im-
prezy przeprowadzone zostaną m. in. rozmowy dotyczące
współpracy około 150 przedstawicieli przemysłowych, han-
dlowych i bankowych kół polonijnych z polskim przemysłem
terenowym, spółdzielczością pracy i rzemiosłem.

„Kooperacja 75” stanowiła
wczoraj najważniejsze wyda-
rzenie MTJ. Jej uczestnicy
spotkali się z wiceprezesem
Polskiej Izby Handlu Zagra-
nicznego — Henrykiem Cisz-
ewskim, dyrektorem Towarzy-
stwa Handlu Zagranicznego
„Polimar” — Kazimierzem Mi-
chalskim i dyrektorem Zarza-
du MTP — Henrykiem Sitar-
kiem; zwiedzili tereny targo-
we szczególnie interesujące się
ekspozycją polską. W inaugu-
racyjnej sesji plenarnej udział

wzięli: wiceminister handlu
zagranicznego i gospodarki
morskiej — Stanisław Długosz,
wiceminister handlu wewne-
trznego i usług — Edward
Wiszniewski, prezes Centralne-
go Związku Spółdzielczości
Pracy — Bohdan Trąpczyński
i sekretarz generalny To-
warzystwa Łączności z Poloni-
ą Zagraniczną „Polonia” —
Wiesław Adamski. Dziś ucze-
stnicy „Kooperacji 75” odwie-
dzą m. in. niektóre poznańskie
spółdzielnie pracy i zakłady;
prowadzić będą rozmowy w
sekcjach branżowych.

Uwaga, jaką przywiązują
czechosłowackie przedsiębior-
stwa handlu zagranicznego do
uczestnictwa w MTJ w Pozna-
niu, odpowiada znaczeniu wza-
jemnej współpracy handlowej
pomiędzy CSRS i Polską —
stwierdził na wstępie spotka-
nia z dziennikarzami dyrektor
ekspozycji — Frantisek Kulo-
vany. — W bieżącym roku
obroty nasze osiągnęły mają po-
raz pierwszy 4 miliardy złotych
dew. Umocnia to nasze wspól-
ne trzecie miejsca na liście
swoich największych partne-
rów handlowych.

W ekspozycji CSRS prezen-
towanej na MTK „Takon”
znajduje się kolekcja tkanin i
konfekcji, obuwie, zmechani-
zowany sprzęt gospodarstwa
domowego, wyroby kosmety-
czne i farmaceutyczne. Nie
brak nadto znanej w świecie
biżuterii „Jablonek”, sprzętu
radiowo-telewizyjnego i wy-
robów ze szkła.

0,1 mln ton węgla więcej

Zakończono prace modernizacyjne na odkrywce „Pątnów”

Zakończone zostały prace mo-
dernizacyjne na odkrywce
„Pątnów” — najstarszym za-
kładzie wydobywczym Kopalni
Węgla Brunatnego „Konin”.
Na odkrywce zainstalowano
nową koparkę i zwalówarkę,
przystosowaną do pracy z taś-
mociągami jedną z koparek,
pracującą dotychczas z trans-
portem kołowym.

Dzięki temu jeszcze w grud-
niu br. odkrywka osiągnie
projektowaną zdolność wydo-
bywczą, czyli 4.800.000 ton wę-
gla brunatnego rocznie (o 1
milion ton więcej niż wydoby-
wano tu przed modernizacją).

Podziękowanie M. Żymierskiego

Wszystkim, którzy przekazali
mi tak wzruszające dowody
pamięci z okazji 85 rocznicy u-
rodzin — instytucjom, komba-
ntantom walk narodowowyzwo-
leńczych, — współtowarzyszom
broni, przyjaciółom, składam
serdeczne podziękowanie.

MICHAŁ ŻYMIERSKI
marszałek Polski

Czechosłowacja prezentuje
również, w ramach specjali-
stycznej imprezy „Intermasz”,
maszyny dla przemysłu włó-
kienniczego i spożywczego.

Polskich handlowców zapro-
sili wczoraj do pawilonu ra-
dzieckiego trzy centrale han-
dlu zagranicznego ZSRR: „No
voexport”, „Mashpriborintorg”
i „Raznoexport”. Zorganizowa-
ły one swój dzień firmowy.

KRONIKA TARGOWA

Ekspozycję MTJ, ze
szczególnym uwzględnieniem
polskiego przemysłu maszyno-
wego

Dokończenie na str. 2

Starcia w Libanie bez udziału wojsk rządowych

Na północy Libanu w rejonie
Tripoli trwają nadal star-
cia między muzułmanami a
chrześcijanami. Z doniesień
agencji wynika, że od
niedzieli zginęło tam 50 osób.

W poniedziałek zebrał się
na nadzwyczajnym posiedze-
niu gabinet libański. Dyskuto-
wano nad podjęciem kroków
mających na celu położenie
kresu bratobójczym walkom i
niedopuszczeniu do rozszerze-
nia się zamieszek na inne re-
jony Libanu. Rozważano moż-
liwość interwencji wojska.
Jednakże premier Rasid Ka-
rami sprzeciwił się temu, uwa-
żając, że interwencja mogłaby
jeszcze bardziej zaostrzyć sytu-
ację i doprowadzić do wojny
domowej.

AFP donosi, że wczoraj rano
grupy uzbrojonych muzułma-
nów wyruszyły w kierunku le-
żącym o 15 km od Tripoli miej-
sowości Zghorta, której mies-
kańcy — prawie wyłącznie
chrześcijanie — są głównymi
uczestnikami konfliktu z mu-
zumańskim Tripoli. Mieszkań-
cy Zghorty ostrzeliwali w no-
cy z poniedziałku na wtorek
Tripoli z moździerzy kalibru
120 mm.

Od poniedziałku rejon walk
jest praktycznie odcięty od
świata — na drogach dojazd-
owych wzniesiono barykady, a
łączność telefoniczna z Bejrutem
została przerwana. (PAP)

Komunikat Urzędu Premiera Portugalii:

Kolejny gabinet rozpocznie od jutra sprawowanie funkcji

W nocy z poniedziałku na wtorek ogłoszono w Lizbonie
komunikat Urzędu Premiera. Komunikat informuje, że no-
wy rząd portugalski rozpocznie jutro sprawowanie swych
funkcji. Jak wiadomo, na nowego premiera został desygno-
wany admirał Pinheiro de Azevedo.

Komunikat zaznacza, że na
prośbę prezydenta Francisco
da Costa Gomesa i admirała
Pinheiro de Azevedo poprze-
dzą go Vasco Gonçalves, (który
w sobotę podał się do dymisji)
wyraził zgodę pełnić swe obowią-
zki do czwartku, aby przyczynić się do rozwią-
zania kryzysu politycznego.

Skład nowego gabinetu nie
został jeszcze ogłoszony. Z ko-
munikatu wynika, że w ekipie
rządowej znajdzie się czterech
wicepremierów, reprezentują-
cych ruch sił zbrojnych. Par-
tia Socjalistyczna nie sformu-
łowała żadnych żądań w spra-
wie tek ministerialnych, które
miałyby być powierzone jej
przedstawicielom.

Pustoszeją tatrzańskie szlaki



Z końcem września zbliża się nieuchronnie koniec letniego
sezonu turystycznego w Tatrach. Nawet najpopularniejsze
trasy i szlaki pustoszeją i coraz trudniej spotkać na nich
wędrujących turystów.

Na zdjęciu: w drodze do Morskiego Oka.
Fot. — CAF

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Nowymi dokonaniemipowita Poznańskie VII Zjazd Dodatkowe zobowiązania produkcyjne załóg

W Poznaniu odbyło się wczoraj, poszerzone o udział akty-
wu społeczno-gospodarczego plenum Komitetu Wojewódz-
kiego PZPR, poświęcone ocenie rozwoju szeregów PZPR i
partyjnego kierowania życiem gospodarczym w wojewódz-
twie. W obradach, którym przewodniczył I sekretarz KW —
Jerzy Zasada, uczestniczył minister przemysłu maszynowego
— Tadeusz Wrzaszczyk.

W ciągu czterech lat, które
upłynęły od VI Zjazdu PZPR,
z wielokrotnością nasze wysił-
ki. W życiu PZPR zaznaczyło
się to umocnieniem więzi par-
tii i każdego jej ognia z kla-
są robotniczą i ogółem ludzi
pracy, stałym uwzględnianiem
współzależności pomiędzy wzro-
stem sił wytwórczych a po-
prawą warunków życia naro-
du.

Odpowiedzią na politykę par-
tii obliczoną na potrzeby czło-
wieka, jest rosnące zaangażo-
wanie produkcyjne i społeczne
poznańskich załóg, zwłaszcza
obecnie, przed VII Zjazdem
PZPR. Mówili o tym reprezen-
tanci różnych środowisk spo-
łecznych, zabierający głos w

plenarnej dyskusji. Niektórzy
z nich zgłosili meldunki o pod-
jęciu nowych, zwiększonych zo-
bowiązań. Przedstawiciel Poz-
nańskiej Fabryki Maszyn Żniw-
nych zameldował o podjęciu

Dokończenie na str. 2

sport

Polska - Holandia po raz piąty

Trener Górski: „Zrobimy wszystko, by wygrać”

Wczoraj połączyliśmy się z
kwartą polskich piłkarzy w
Kamieniu koło Rybnika, by
przeprowadzić rozmowę z Ka-
zimierzem Górskim. Selekcjo-
nera naszej reprezentacji za-
pytaliśmy jak wykorzystano
tydzień, który upłynął od me-
czu z Haroweren 93.

Spotkanie z zespołem nie-
mieckim wykazało, że w na-
szej drużynie jest jeszcze spo-
ro braków. Słabo spisywali się
obrońcy, pretensje można by-
ło mieć również do linii ataku.
Staraliśmy się wyeliminować
maksimum mankamentów z
gry naszych kadrowców.

Jaki nastrój panuje przed
tym spotkaniem?

Nastrój jest bardzo do-
bry, wszystkim dopisują humo-
ry. Kadrowcy są w pełni
sprawni i nikt nie narzeka na
kontuzje. Jeszcze raz podkreś-
lam: zespół jest w pełni zno-
bilizowany i chłopcy zrobią
wszystko, żeby pokonać Ho-
lendrów.

Czy mógłby pan zdradzić
skład zespołu?

Na to jest jeszcze za wcześnie.
Dokończenie na str. 7.

CO O TYM SĄDZICIE

Odmieniec czy karierowicz?

Właściwie to nikt głośno nie nazwał go tym imieniem. Nie
od razu zresztą dostrzeżono i pozbierano wszystkie jego
dziwactwa, przy których trwał z uporem, ani trochę nie
odstępował od żadnej ze swoich zupełnie niezłomnych — jak
go nieraz próbowano przekonać — zasad. Z początku myśla-
no, że po prostu chce się jakoś wyróżnić, zaimponować tym, że ni-
gdy nie idzie na łatwinie, nie kombinuje i nawet słysząc nie
chce o tym, aby ktoś miał mu coś załatwić po znajomości.

— To mu szybko minie — powiadano. — Jeszcze zmądrzeje...

On tymczasem uparł się przy swoim.

Gdy inni, spiesząc z pracy do domu, przemysłali przez jezd-
nię przy czerwonym świetle, aby złapać nadjeżdżający właśnie
tramwaj lub autobus, on nawet nie drgnął, czekając cierpliwie,
aż zapali się zielone światło. I gdyby tak policzyć te wszystkie
skrępowania, na których inni korzystali z „przypieszek”, a on
nie, to pewnie okazałoby się, że został już daleko w tyle.

— Ty jesteś jednak trochę zadowolony — powiedział do niego
z troską któryś z kolegów z pracy. — Po co udajesz świętego.

Konieczność chcesz być lepszy od innych? A możesz chorey?
Okazało się wszakże, że on był chyba z nich najzdrowszy.
Nie znaczy to wcale, że dostał się w towarzystwo cherlaków.
Bo tak prawdę mówiąc, to ci, którzy „musieli” wziąć czasami
jakieś zwolnienie lekarskie, chorowali raczej zdrowo (nie ukry-
wali przecież nawet przed nim, że człowiek ma niekiedy coś
naprawdę pilnego do zrobienia w domu, na polu albo w ogro-
dzie)...

— Tobie też by się przydała jakaś lekka choroba — rzekł mu
jeden z ozdrowieńców. — Jak dobrze trafisz, to jeszcze zarobi-
sz na chorobowym.

On jednak wołał zarabiać zdrowo. — Ja się roboty nie boję
— powiedział — ale na darmozjadów pracować nie będę. Mój oj-
ciec nieraz powtarzał, że kto się w pracy leni, ten nie będzie
jadł pieczenia.

— Nie bądź taki filozof. Też pewnie byś chciał, żeby ręce
i głowa spokojnie miały, a pieniądze same wlażyły do kieszeni...

Czasami przemówili się do siebie ostro, to fakt. Złazcza wte-
dy, kiedy ręce rzeczywiście miały spokój, no bo czegoś akurat
zabrakło lub coś nie pasowało i trzeba było czekać z robotą.
Niektórzy powiadali: czas to pieniądź — niech nam płacą za
to nie z naszej winy wynikać nic — nie — robienie.

A on szedł do kierownika.

— Po co się wtrąca? — dziwił się któryś z kolegów. — Czy to
jego sprawa? Czy dostanie coś za to? Narazi się kiedyś i tyle...

To prawda — nie bardzo był przez szefów kochany. Zbyt po-
ważnie i zbyt dosłownie brał ich „tak” za tak, a „nie” za nie.
Trudno było wobec niego wykręcić się byle jakim słowem. Pa-
miał każdy, co który obiecał, a czego nie dotrzymał. A kto
lubi, kiedy wygarnia mu się prawdę w oczy?

Nie można powiedzieć, żeby zanadto dbał o swój własny in-
teres, ale w cudzej sprawie występował nawet nie proszony.
Zawsze wiedział, ile i za co się komu należy. I ani razu nie
przepuścił bez głośnego komentarza tego, kiedy ktoś dostawał
premię za nic.

— Czy ty zawsze musisz być chodzącym wyrzutem sumienia?
— powiedział mu kiedyś z pretensją. — Nie umiesz współżyć
z ludźmi. Myślisz, że wszędzie zajdziesz prostą drogą? Czasami
lepiej się nie wychylać...

Różnie o nim mówiono. Młodzi powiadali, że to facet z cha-
raktem, a ci, dla których był przełożonym, że „służbista”.
Określano go raczej mało sympatycznie, chociaż tak naprawdę
to „nikt nic do niego nie miał”. Ale jak tu z takim coś „po-
ludzić” załatwić?

Odmieniec jakiś. Albo może — karierowicz?...

ZBIGNIEW KOSCIELAK

CO O TYM SĄDZICIE? Na Wasze listy czekamy do
najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: „Głos
Wielkopolski” • skrytka pocztowa 1074 • 60-959 Poznań.

Pierwszy krok w celu opanowania fali gwałtów politycznych?

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią podjęcia zdecydowanej walki z terroryzmem, w poniedziałek w Buenos Aires ogłoszono dekret prezydencki delegujący organizację „Montoneros”. Uważa się, że jest to pierwszy z kroków planowanych przez władze w celu opanowania w kraju szerzącej się fali gwałtów politycznych.

„Montoneros”, stanowiący skrzydło zbrojne lewackiego peronistowskiego ruchu młodzieżowego odegrali ważną rolę w doprowadzeniu do powrotu Juana Perona do władzy. Po zwycięstwie wyborczym peronistów w 1973 r. organizacja ta została zalegalizowana. Do podziemia przeszła we wrześniu 1974 r., kilka tygodni po śmierci Perona, zapowiadając walkę z rządem Marii Esteli Peron, któremu zarzuca zdradę ideałów peronistowskich. Dotychczas jednak „Montoneros” utrzymywali zupełnie jawne kontakty z niektórymi odłamami ruchu justycjalistów (rządząca partia peronistowska). M. in. z tego względu władze wstrzymywały się z delegalizacją tej organizacji.

Inna działająca w Argentynie lewacka organizacja partyzancka — Ludowa Armia Rewolucyjna (ERP) została zdelegalizowana w 1973 r. (PAP)

Jesienna przerwa szkolna - w październiku

Podobnie jak w roku ubiegłym, w październiku młodzież szkolna będzie miała kilkudniową jesienną przerwę w nauce. Stanowiąc ona będzie część rocznego kalendarza ferii, które w trosce o zdrowie uczniów przewiduje co pewien czas oderwanie od nauki.

Tegoroczna przerwa jesienna trwać będzie 4 dni. Aby jednak uniknąć kłopotu z jej organizacją nie wyznacza się jednolitych terminów, ustalają je dyrektorzy szkół w czasie najbardziej odpowiednim.

Wolny od nauki czas poświęcony zostanie na różnego rodzaju prace społeczne, wycieczki, zajęcia sportowe itp. Chodzi o to, żeby każdy uczeń spędził wolne od lekcji godziny pożytecznie, ciekawie, z korzyścią dla swoich zainteresowań i zdrowia. Czynne będą w tym okresie w szkołach świetlice, stołówki, koła zainteresowań, otwarte będą boiska. Powinny być także dostępne dla młodzieży pływalnie, klubowe sale gimnastyczne, urządzenia sportowe itp.

Dużą rolę wychowawczą spełniać mogą różnego rodzaju prace społeczne wykonywane przez młodzież.

Sądzić należy, że znaczna część młodzieży weźmie, jak zwykle, udział w wykopkach ziemniaków i zbiorze innych płodów rolnych. W tych przypadkach przerwa w nauce będzie mogła być przedłużona do 6 dni. (PAP)

Inną decyzją najwyższego organu wojskowego było przywrócenie członkostwa dwóm „umiarkowanym” — byłym ministrom spraw zagranicznych, Melo Antunesowi i mjr Vitorowi Alvesowi, którzy zostali usunięci z rady w ubiegłym piątek. Członkostwo przywrócono także zwolennikowi gen. Goncalvesa byłemu ministrowi pracy, Jose Martinsowi.

Tak więc, po dobrowolnej dymisji gen. Pinto Soaresa, liczba członków Rady Rewolucyjnej zwiększyła się do 23. PAP

POGODA

Zachmurzenie małe, okresami umiarkowane z możliwością wystąpienia lokalnych przelotnych opadów. Temperatura minimalna od 5 stopni na północy, gdzie mogą wystąpić przegrzane przymrozki, do 10 stopni na południu. Temperatura maksymalna odpowiednio od 14 do 19 stopni.

Dziśjszy serwis Informacyjny opracował Wojciech Nentwig

Rysują się stanowiska państw wobec międzynarodowej współpracy gospodarczej

W drugim tygodniu debaty generalnej na VII Specjalnej Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, po wystąpieniu 63 mówców, coraz wyraźniej zarysowują się stanowiska poszczególnych państw i grup państw wobec podstawowych problemów rozwoju ekonomicznego i międzynarodowej współpracy gospodarczej.

W stopniu o wiele większym niż podczas VI Sesji Specjalnej zaczyna zarysowywać się zgodność poglądów co do spraw najpilniejszych oraz co do terminu ich rozwiązania. Przeważają elementy rzeczywistości i realizmu oraz świadomość potrzeby osiągnięcia rzeczywistego postępu w koordynacji wysiłków zmierzających do zapoczątkowania procesu przebudowy międzynarodowego systemu współpracy gospodarczej.

Minister spraw zagranicznych Białorusi A. Gurinowicz, zwracając uwagę, iż świat w dalszym ciągu jest zagrożony, mówi o 300 miliardach dolarów rocznie, które należy przeznaczyć na wyłączenie zbrojeń, umocnienie pokoju i bezpieczeństwa oraz uzupełnienie odprężenia politycznego odprężeniem militarnym. Są to niezbędne warunki skutecznej i rzeczywistej przebudowy międzynarodowego systemu współpracy gospodarczej.

Przedstawiciel Białorusi oś-

wiadczył, iż decyzje VII Sesji Specjalnej powinny wyraźnie podkreślić potrzebę utrzymania pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa, zahamowania wyścigu zbrojeń oraz umocnienia odprężenia, jako niezbędnych warunków dla osiągnięcia postępu ekonomicznego i społecznego krajów.

Również minister finansów Mongolii Cendin Mołom stwierdził, że istnieje ograniczony i integralny związek między wysiłkami zmierzającymi do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa oraz zahamowania wyścigu zbrojeń a działaniami na rzecz postępu ekonomicznego i społecznego oraz rozszerzenia międzynarodowej współpracy gospodarczej.

Minister Mołom oświadczył, że delegacja Mongolskiej Republiki Ludowej popiera propozycje krajów rozwijających się w sprawie zróżnicowania eksportu i liberalizacji handlu. Mongolia przywiązuje szczególną wagę do utworzenia mechanizmu międzynarodowej współpracy naukowej i technicznej między krajami rozwiniętymi a rozwijającymi się, jak również do przyspieszenia procesu industrializacji tych krajów.

Minister spraw zagranicznych Kuwejtu as Sabah stwierdził, że formalna niezależność polityczna nie stanowi wystarczającego warunku postępu i rozwoju gospodarczego krajów rozwijających się. Muszą one uzyskać niezależność gospodarczą od eksploatujących je krajów Zachodu i korporacji międzynarodowych.

Występując w zastępstwie nieobecnego ministra spraw zagranicznych Portugalii, ambasador da Costa Lobo poparł zasady zawarte w Kartzie Praw i Obowiązków Ekonomicznych oraz wyraził aprobatę dla propozycji zawartych w dokumencie grupy 77 krajów w sprawie zasad handlu międzynarodowego, stabilizacji cen surowców i liberalizacji handlu. Stwierdził on również, że Portugalia popiera reformę międzynarodowego systemu walutowego, która powinna zmierzać do popra-

wy sytuacji krajów zacofanych ekonomicznie.

Ambasador da Costa Lobo oświadczył, że Portugalia usiłuje utrwalić swą niepodległość, stworzyć bez ingerencji z zewnątrz sprawiedliwsze i bardziej postępowe społeczeństwo i wnieść swój wkład do utworzenia nowej społeczności międzynarodowej, w której państwa walby pokój oparte nie tylko na prawie każdego narodu do wyboru własnej drogi rozwoju, ale również na obowiązku każdego narodu do wnoszenia pozytywnego wkładu w rozwój innych narodów. (PAP)

Polonijne spotkania na MTJ

Dokończenie ze str. 1
wego, odwiedził wczoraj po południu minister tego resortu — Tadeusz Wrzaszczyk.

Kolejne dni wystawców z poszczególnych krajów zorganizowano na MTJ. Z tej oka-

Turecja

Trwa akcja ratowania ofiar trzęsienia ziemi

Ekipy ratownicze nadal poszukują zwłok ofiar katastrofalnego trzęsienia ziemi, które nawiedziło wschodnią Turcję i zrównało z ziemią miasto Lice. Obszary nawiedzone przez trzęsienie ziemi opuszczają osoby pozostałe przy życiu. Turecki Czerwony Półksiężyc dostarcza ofiarom trzęsienia żywność, jednak dostawy te są niewystarczające. W samym tylko Lice poniosło śmierć około 1000 osób. Miejscowe władze obawiają się wybuchu epidemii. Wszystkie osoby pozostałe w mieście zostaną w najbliższych dniach zaszczepione przeciwko cholery. Władze starają się jak najszybciej przywrócić dostawę wody i elektryczności.

Tymczasem w poniedziałek zanotowano nowe wstrząsy tektoniczne, które wzbudziły panikę wśród ludności. Ocena się, że usuwanie doraźnych skutków trzęsienia ziemi będzie trwało przynajmniej dwa miesiące. (PAP)

Polska wystawa w Nikozji

W związku z rocznicą wybuchu II wojny światowej w Domu Kultury w Nikozji odbyła się 8 bm. projekcja polskiego filmu „Zamach”, połączona z wystawą naszego plakatu. Przybyli przedstawiciele życia politycznego, kulturalnego i gospodarczego Cypru, m. in. członek kierownictwa Partii Ludu Pracującego Cypru (AKEL) — Papajonau.

Rokowania SALT

W Genewie odbyło się kolejne spotkanie delegacji radzieckiej i amerykańskiej uczestniczącej w rozmowach nt. ograniczenia strategicznych zbrojeń ofensywnych. (SALT).

Obrady ministrów państw EWG

W Brukseli rozpoczęły się obrady ministrów rolnictwa krajów Wspólnego Rynku. Są one poświęcone problemowi „nadprodukcji” win w krajach wspólnoty, a zwłaszcza we Francji i Włoszech. Przed rozpoczęciem obrad francuski minister rolnictwa, Christian Bonnet oświadczył, że stanowiska Francji i Włoch w tej sprawie są nadal różne. Członek komisji EWG, P. Lardinois podkreślił ze swej strony, że rokowania będą „trudne”.

O. Fischer w Meksyku

Minister spraw zagranicznych NRD O. Fischer przybył z oficjalną wizytą do Meksyku na zapro-

Wielka manifestacja mieszkańców Sofii

Cała Bułgaria obchodziła uroczyste 31 rocznicę zwycięstwa rewolucji socjalistycznej i powstania ludowego państwa. W dniu święta narodowego 9 bm. w Sofii odbyła się wielka manifestacja ludności stolicy.

Na budynkach otaczających Plac im. „9 września” widniały wielkie makietki symbolizujące pokój, pracę, socjalizm. Na trybunie ustawionej przed mauzoleum Georgi Dymitrowa, zajęli miejsca przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych z I sekretarzem KC BPK, przewodniczącym Rady Państwa LRB — Todorem Żiwkowem na czele.

Młodość i radość. Te dwa elementy dominowały w barwnym pochodzie mieszkańców

bułgarskiej stolicy, dumnych z osiągnięć swojej socjalistycznej ojczyzny. Plany produkcji przemysłowej zostały w pierwszych ośmiu miesiącach roku przekroczone, zbiorów w rolnictwie są wysokie, siły produkcyjne rozwijają się dynamicznie.

Setki barwnych transparentów, haseł, makiet i napisów mówiły o możliwości przekroczenia zadań bieżącego planu pięcioletniego oraz uczczenia XI Zjazdu BPK jeszcze lepszymi wynikami pracy, głębszym przywiązaniem ludzi pracy do BPK i zdecydowanie pełnego uczestnictwa w programie budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego.

Świąteczny barwny pochód uzupełniły występy regionalnych zespołów tanecznych, do których choreograficzne i muzyczne kapel ludowych.

Tego dnia odbyły się manifestacje ludności w Płowdiwie, Warnie, Burgas, Ruse i w innych miastach. Prasa, radio i telewizja relacjonowały z miejsc, jakie nadeszły od przywódców krajów socjalistycznych, w tym od przywódców NRD. PAP

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

zobowiązań, polegających na zwiększeniu produkcji w roku bieżącym o 1,5 mln zł oraz obniżeniu kosztów materiałowych, paliw i energii o 5,3 mln zł. Dodać, że załoga PFMZ podjęła już w tym roku zobowiązania produkcyjne wartości 30 milionów zł. Wczoraj — o czym poinformowano uczestników plenum — załoga Fabryki Samochodów Rolniczych Polmo-Poznań zobowiązała się wyprodukować dodatkowo 50 samochodów „Tarpan” wartości 7,5 mln zł, dzięki czemu łączna wartość zobowiązań tej fabryki wynosi obecnie 22,5 mln zł. O 4 mln zł powiększyła swoje zobowiązania załoga Poznańskiej Fabryki Łożysk Tocznych. Zameldowała o tym przedstawicielka załogi. O zwiększonym wysiłku produkcyjnym mówili w swoich wystąpieniach mieszkańcy poznajskiej wsi.

Poczynając od maja, na celu wszechstronny rozwój społeczno-gospodarczy przewodziła partia, która jest wszędzie tam, gdzie realizują się zadania decydujące o dniu dzisiejszym i o przyszłości socjalistycznej Polski. Pomnażać siły partii to znaczy zwiększać ofensywność, samodzielność i przemysłowość, nie upowszechnianie jej programu. W czasie dziesiątki lat od VII Zjazdu prawie 100-tysięczna poznańska organizacja partyjna podejmie działania, które zgodnie z Wytycznymi Komitetu Centralnego PZPR staną się nowym źródłem aktywności wszystkich ogniw partii i całego społeczeństwa, zapewnią pomyślny wykonanie i przekroczenie zadań roku 1975 i pomyślny start do następnego pięcioletnia.

Zadania te precyzyjnie przyjęła przez plenum uchwała w sprawie rozwoju szeregow PZPR i partyjnego kierowania życiem gospodarczym w województwie poznańskim.

Kolejny punkt obrad poświęcony sprawom organizacyjnym. Na wniosek Egzekutywy KW PZPR w Poznaniu — członkowie plenum zatwierdzili wybór dowódcy Wojsk Lotniczych, gen. dyw. Henryka Michałowskiego jako członka Egzekutywy KW. (km)

z odbyły się przyjęcia w pałacach: Indii i Chińskiej Republiki Ludowej. Cocktail wydał też wystawcy z Hong-kongu.

Targowe ekspozycje zwiadziły dotychczas około 100 000 osób.

Wczoraj w Domu Techniki odbyła się prelekcja poświęcona piwowarstwu, ponadto konferencja poligraficzna i sympozjum na temat: „Nowoczesne narzędzia oraz galanteria metalowa do produkcji obuwniczej”. (pik)

W ramach Międzynarodowych Targów w Poznaniu po raz pierwszy występuje ze swym stoiskiem informacyjnym Biuro Podróży NRD. Wczoraj kierownictwo tej placówki w Polsce i na MTJ zorganizowało konferencję z udziałem przedstawicieli poznajskich biur turystycznych i prasy. Z dostarczonych uczestnikom materiałów wynika, że w ramach zorganizowanych wycieczek i podróży zwiedzi w tym roku NRD około 75 000 Polaków. W dyskusji kładziono nacisk na potrzebę rozszerzenia organizowanej turystyki i usprawnienia działania poszczególnych biur dla zapewnienia wycieczkowiczom wszystkich dogodności. Przekazano także szczegółowy program propozycji wycieczkowych na końcówkę miesiąca tego roku. Oferta obejmuje przede wszystkim najbardziej godne zwiedzenia rejony NRD: Berlin, Drezno, Lipsk i Erfurt. (c)

szefu dyplomacji tego państwa E. Rabasy. W tym samym dniu rozpoczęły się oficjalne rozmowy między obu stronami.

Sihanouk w Phnom Penh

Książę Norodom Sihanouk przybył wczoraj do stolicy Kambodży, Phnom Penh. Wiadomość tę podała agencja AFP, powołując się na źródła dyplomatyczne w Pekinie.

„Molnia-2” na orbicie

Zgodnie z programem dalszego rozwoju systemu łączności przy wykorzystaniu sztucznych satelitów ziemi, wczoraj w Związku Radzieckim wprowadzono na wysoką orbitę eliptyczną satelitę łączności „Molnia-2” z pokładową aparaturą przekątną. Satelita łączności „Molnia-2” przeznaczony jest dla pracy w systemie radiolączności telefoniczno-telegraficznej dalekiego zasięgu w Związku Radzieckim, przekazywania programów centralnego nadajnika telewizyjnego do punktów w sieci „Orbita” oraz współpracy międzynarodowej.

Strajk nauczycieli

Wczoraj rozpoczął się strajk nauczycieli nowojorskich domagających się poprawy warunków i poziomu nauczania w szkołach. Jednocześnie podano, że organ ustawodawczy stanu Nowy Jork uchwaślił po całonocnej sesji udzielenie pomocy finansowej władzom miejskim Nowego Jorku w wysokości 23 mld dolarów. Jak wiadomo, Nowy Jork od dłuższego czasu boryka się z poważnymi trudnościami finansowymi.

krótko

Wczoraj wystawę przemysłu RFN „Technogermia 1975”. Rozmowy z przywódcami chińskimi dotyczyły m. in. wizyty kanclerza RFN H. Schmidta w Chinach, która ma nastąpić w końcu października br.

Delegacja belgijska w CSRS

Do Pragi przybyła wczoraj 5-dniowa wizyta delegacji belgijskiej, której przewodniczył brat króla Belgów, książę Albert. Wchodzący w skład delegacji belgijskiej minister handlu zagranicznego, M. Toussaint ma podpisać nowe porozumienie o współpracy gospodarczej, technicznej i przemysłowej między oboma krajami.

Targi techniczne w Helsinkach

Wczoraj w stolicy Finlandii otwarto III Międzynarodowe Targi Techniczne. Otwarcia dokonał fiński minister spraw zagranicznych, O. Mat-

„GŁOS WIELKOPOLSKI” - DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań
▲ Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe
600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39 Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Druk PZG im. M. Kosprzaka — Poznań.
Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Zwirzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

CORAZ LEPIEJ ŻYĆ

Każdy pragnie żyć coraz lepiej — do-
statniej, spokojniej o swą przyszłość.
Jest to dążenie naturalne i tym łatwiej
możliwe do zrealizowania im lepiej pracuje-
my. Mogliśmy się o tym szczególnie dobit-
nie przekonać przede wszystkim w okresie
mijającym od VI Zjazdu partii.

Stwierdzając to na półmetku dekady lat
siedemdziesiątych, przypomnijmy, że u pro-
gu tego okresu, a więc przed pięcioma laty,
kraj nasz znajdował się w trudnej sytuacji.
Jego objawami były słabnące tempo rozwoju
gospodarczego, zaniedbania i opóźnienia w
dziedzinie poziomu życia i warunków socjal-
nych ludzi pracy, napięcia społeczne. Tym
większy jest więc obecnie sukces strategii
społeczno-gospodarczej wytyczonej przez
partię.

Kończący się plan pięcioletni był pierwszym
w Polsce Ludowej planem wieloletnim wy-
soko przekroczonym we wszystkich najważ-
niejszych dziedzinach społecznych i gospodar-
czych, najbardziej owocnym planem trzydzie-
stolecia. Dotyczy to w szczególności sprawy
najważniejszej — jak określała to Wytyczne
Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR
— wydajnej poprawy warunków material-
nych i kulturalnych życia ludzi pracy i ich
rodzin.

Wyzwolone zostały nowe zasoby społecznej
energii i inicjatywy, a w niespotykanym
przedtem zakresie ujawniły się materialne i
ideowo-moralne motywacje ludzkiego działa-
nia. Sprawiła to polityka partii, w myśl której
systematyczny wzrost poziomu
życia społeczeństwa stanowi naczelną za-
danie polityki społeczno-gospodarczej i jest
ważnym czynnikiem stymulującym intensywny
rozwój gospodarki socjalistycznej.

W odczuciu społecznym najbardziej liczą-
cym się czynnikiem podnoszenia poziomu ży-
cia jest zwiększenie dochodów pieniężnych. I
ta też miara postępu uznana została za do-
celową wytyczną polityki partii. Sprawdzi-
ła się, dobrze służąc zarówno ludziom jak i
gospodarcze.

Mówiąc o tych sprawach, nie sposób obyć
się bez liczb. Jakże bowiem nie przypomnieć,
że średnia płaca w gospodarce społeczno-
nej w 1970 roku wynosiła 2 235 zł, a w roku
bieżącym osiągnie 3 500 zł, co oznacza, że
będzie o około 40 procent większa. Takiego
postępu, a jest on przeszło dwukrotnie szybszy
niż to można było zaplanować na VI Zjeździe
partii, nie notowaliśmy jeszcze nigdy w na-
szej historii. Złożyły się nań regulacje płac,
z których skorzystało przeszło jedenaście mi-
lionów pracowników gospodarki społeczno-
nej. Jednak przede wszystkim źródłem wzros-
tu płac jest szybko rosnąca wydajność pra-
cy. Jednocześnie w skali zbliżonej do wzros-
tu płacy realnej w gospodarce uspołeczenio-
nej zwiększyły się dochody rolników. Te
fakty składają się na to, że poprawa mate-
rialnych warunków życia objęła w latach
1971 — 75 praktycznie całe społeczeń-
stwo.

Coraz lepiej żyć oznacza więcej niż tylko
lepiej zarabiać. Na poziomie poziomu życia
składają się wiele różnych istotnych czynni-
ków. Bo czyż nie istotne jest, że każdy, kto
chce pracować ten pracę znajduje? W języku
ekonomistów nazywa się to polityką pełnego
zaangażowania, a w praktyce wielu rodzinom
pozwala polepszyć sytuację materialną. W
sumie w mijającym pięcioleciu podjęły za-

trudnienie trzy miliony osób, z tego 1 850 000
w nowo zorganizowanych i wyposażonych
miejscach pracy.

Realność nienotowanemu dawniej wzros-
towi płac nadała polityka korzystnego kształ-
towania kosztów utrzymania. Decydujące zna-
czenie ma tutaj utrzymywanie w bieżącym
pięcioletniu — mimo znacznego wzrostu koszt-
ów ich wytwarzania — na niezmiennym
poziomie cen podstawowych artykułów żywno-
ściowych. Koszty utrzymania wzrastały
dzięki temu tylko o 2 — 3 procent średnio
rocznie, co jest osiągnięciem nie tylko w po-
równaniu z poprzednimi okresami, ale i z
z obecną sytuacją we wszystkich rozwinię-
tych i rozwijających się krajach kapitalis-
tycznych.

Zdecydowana poprawa warunków mate-
rialnych spowodowała zwiększenie popytu
na różne towary. Toteż szczególnie ważny
okazał się rozwój produkcji rynkowej. Za-
owocowały nakłady na rozwój produkcji ryn-
kowej, skoro dostawy towarów na rynek
wzrosły w ciągu pięcioletnia o ponad 79 pro-
cent wobec 41 procent pierwotnie planowa-
nych. To samo można powiedzieć o nakła-
dach na rozwój rolnictwa i przemysłu spo-
żywczego. Spożycie mięsa i przetworów
mięsnych — zgodnie z uchwałą VI Zjazdu —
miało się zwiększyć o 7,5 — 8,5 kg na mie-
szkańca, a wzrosło o 17 kg.

Kończąca się pięcioletka jest okresem prze-
prowadzania doniosłych reform społecznych.
Zrównano uprawnienia pracowników do za-
siłków chorobowych. Przedłużono urlopy ma-
cierni, utworzono fundusz alimentacyjny.
Pełną bezpłatną opieką zdrowotną obje-
to ludność rolniczą. Rozpoczęto zwiększanie
czasu wolnego przez wprowadzanie dodatko-
wych wolnych dni od pracy. W zakładach
pracy kwestiom ludzkim oraz sprawom bez-
pieczeństwa i kultury miejsca pracy poświę-
ca się więcej uwagi niż kiedykolwiek w prze-
szłości.

Pomyślnie rozpoczęliśmy realizować uchwa-
lony przez V Plenum Komitetu Centralnego
partii kompleksowy program budownictwa
mieszkaniowego. W tym pięcioleciu zostanie
zbudowanych około 1 125 000 mieszkań — o 50
tys. więcej niż przewidywano i 183 tys. wię-
cej niż w zeszłym pięcioleciu. Niemalże zna-
czenie ma fakt, że są to mieszkania coraz
częściej o większej niż dawniej powierzchni
i lepszym wyposażeniu.

Nie ma dziedziny życia, w której postęp w
tym pięcioleciu nie objawiłby się wskaźni-
kami lepszymi niż można to było przewidzieć
w uchwałach VI Zjazdu. Ale nie ma też dzie-
dziny, której nie trzeba by rozwijać jeszcze
lepiej i skuteczniej. Taką drogę wytyczyła
partia i taką drogą pójdziemy nadal, co jed-
nocześnie podkreślała Wytyczne KC na VII
Zjazd PZPR. Ich naczelnym hasłem jest: o
dynamicznym rozwoju budownictwa socjalis-
tycznego — o wyższą jakość pracy i warunków
życia narodu. — Głównym źródłem osiągnięć
ostatnich lat, całego dorobku materialnego i po-
litycznego — głosiła Wytyczne — jest aktyw-
na postawa klasy robotniczej, chłonnów i in-
teligencji, kobiet i młodzieży, ogółu ludzi
pracy.

Słowem: coraz lepiej żyjemy — lepiej pra-
cujemy. Sprawdzian tego w mijającym pięcio-
leciu wypadł więcej niż dobrze.

TADEUSZ KACZMAREK

Szybki rozwój motoryzacji
i transportu samochod-
owego wiąże się nieroz-
łącznie z posiadaniem sieci do-
drog dla ruchu kołowe-
go. Pod tym względem w cią-
gu kilkunastu lat osiągnę-
liśmy duży postęp, w porów-
naniu bowiem do roku 1950
mamy obecnie w Polsce o po-
nad 30 procent więcej dróg pu-
blicznych o twardej na-
wierzchni. W Wielkopolsce na
każde 100 kilometrów dróg,
prawie połowa to drogi bitu-
miczne.

Rosnący poziom życia wyra-
ża się m. in. w dążeniu do po-
siadania własnego samochodu
czy chociażby motocykla. Do-
stawy samochodów na zaopa-
trzenie rynku z 49 000 sztuk w
roku 1970 wzrosły do 83 000 w
roku ubiegłym; samochodów
będzie wciąż przybywać, coraz
bardziej tłoczno będzie na szo-
sach.

CORAZ WIĘCEJ, PRĘDZIEJ I LEPIEJ

O systematycznie nasilają-
cym się ruchu na drogach
świadczą także przewozy ład-
unków i pasażerów środkami
Państwowej Komunikacji Sa-
mochodowej. Dla porównania:
przed 15 laty wozy PKS prze-
wiozły w Wielkopolsce 2 339 000
ton ładunków i 22 532 000 pa-
sażerów. Obecnie liczba ta
wzrosła w pierwszym przypad-

Równy jak po stole...

ku prawie 6-krotnie, w dru-
gim — 7-krotnie.

Realizacja zadań drogowców
przyczynia się do podnoszenia
walorów technicznych i użyt-
kowych naszej sieci drogowej
oraz większego bezpieczeństwa
ruchu. Szczególnie miniony rok,
rok 30-lecia Polski Ludowej,
obfitował w skracanie czasu
trwania poszczególnych prac,
dzięki czemu przed terminem
zakończono i oddano do użyt-
ku wiele ważnych dla gospo-
darki narodowej obiektów.
Przed wszystkim takich, jak
ponad 40-kilometrowa 2-
jezdniowa trasa wylotowa z
Poznania w kierunku Warsza-
wy, obojścia: Kłodawy, Kościa-
na i Nowego Miasta. Uporzą-
dkowano i zmodernizowano
oznakowania drogowe, przyby-
ło wiele nowych, estetycznych
parkingów przydrożnych itp.

Ważne też, że nastąpiła po-
prawa jakości wykonywanych
prac. Wyrazem tego jest naj-
niższy odsetek potraczeń za
usterki, mimo iż ostatnio sto-
suje się bardzo rygorystyczne

kryteria oceny. Niewątpliwie
wpływ na to ma także więk-
sza stabilizacja kadry robotni-
czej, operatorskiej i kierow-
ców. Taka działalność sprawi-
ła, że Wielkopolska w budowie
dróg znalazła się w ścisłej czo-
łówce krajowej.

850 MILIONÓW PONAD PLAN

W tym roku nakłady na bu-
dowę i przebudowę dróg pań-
stwowych wynoszą w naszym
regionie 1,5 miliarda złotych,
co w porównaniu z rokiem
1974 stanowi wzrost o ponad 20
procent.

Wielkopolscy drogowcy
dobrze wywiązują się z zadań.
Dowodem tego jest wykonanie
planu 5-lecia na 8 miesie-
cy przed terminem. Do końca
bieżącego roku chcą przerobić
dodatkowo 850 milionów zło-
tych.

W związku z nowym podzia-
łem administracyjnym dawny
Wojewódzki Zarząd Dróg Pu-
blicznych w Poznaniu przeor-
ganił się w Dyrekcję Okręgo-
wą Dróg Publicznych (będącą
w gestii Ministerstwa Komu-
nikacji), której podlegają wo-
jewództwa: kaliskie, konińskie,
leszczyńskie i poznańskie. Po-
wołano w nich 19 pełnomocni-
ków do spraw utworzenia Rejo-
nów Dróg Publicznych. Drogi
państwowe i lokalne mają
więcej teraz jednego gospodar-
za. Ta reorganizacja umożli-
wi lepszą koncentrację środ-
ków finansowych, sprzętu i lu-
dzi, sprzyjać będzie koordyna-
cji prac na całej sieci dróg.
DODP zawiaduje obecnie
na terenie czterech woje-
wództw ponad 20 000 kilometr-
ów dróg, z tego drogi grun-
towe stanowią przeszło 8 000
km. W ramach realizacji dodat-
kowych zadań jeszcze w tym
roku 200 km dróg poddanych
zostanie odnowom i regenera-
cji.

Niemalże wpływ na po-
myślnie wykonanie tegorocz-
nych przedsięwzięć mają zobo-
wiązania, podjęte przez dro-
gowców dla uczczenia VII Zjaz-
du PZPR. Ich wartość przekra-
cza 94 miliony złotych. Realiz-
acja tych zobowiązań przebie-
ga pomyślnie, w ciągu bowiem
tylko dwóch miesięcy od ich
podjęcia, czyli w maju i w
czerwcu br. wartość wykona-
nych zadań przekroczyła 23
miliony złotych.

ZOFIA DOHNKE

Żołnierska pomoc przy budowie „żelaznych szlaków”

Na poligonach i placach ewi-
czeń trwa intensywne szko-
lenie — żołnierze naszych sił
zbrojnych doskonalią swoje mi-
strzostwo. Poligonem dla żoł-
nierzy wojsk kolejowych i
drogowych jest gospodarka na
rodowa. Kolejarze i drogowcy
w mundurach — w ramach
praktycznego szkolenia — bu-
dują drogi i tory, wznoszą mo-
sty, wiadukty i przepusty. Ten
ofiarny, szkoleniowy trud żoł-
nierski daje poważne oszczęd-
ności gospodarcze przyczynia-
jąc się do rozbudowy sieci ko-
munikacyjnej.

Jak poinformowano dzien-
nikarza PAP w wojskach kolej-
owych i drogowych, tylko w br.
żołnierze tych wojsk wyremon-
towali kilkadziesiąt kilometrów sta-
rych i wybudowali ponad 150
km nowych torów, zmoderni-
zowali ponad 200 km dróg, od-
dali do użytku kilkadziesiąt
wiaduktów oraz mostów dro-
gowych i kolejowych.

PAP

STRONA

GŁOS — 10 IX 1975

3

Zbiory w sadach



Sadowniczy Zakład Doświadczalny w Dworku (woj. koszaliń-
skie) jest jednym z dwunastu zakładów należących do Instytu-
tu Sadownictwa w Skierniewicach. Rocznie zrywa się tu 600 ton
owoców, głównie jabłek. Na zdjęciu: zbiór jabłek odmiany
„melba”.

Fot. — CAF

Najpopularniejsza nazwa tego je-
ziora to Balaton. Ale powszech-
nie, na Węgrzech mówi się —
„Węgierskie Morze”. Prawie 200 km
linii brzegowej, 70 km długości i —
w najszerszym miejscu — 10 km sze-
rokości, 3 m średniej głębokości — oto
podstawowe dane tego największego
zbiornika wody na Węgrzech. Jeśli do-
dać do tego, że w głównych miesią-
cach sezonu (lipiec, sierpień) tempe-
ratura wody sięga 23 st. C, a kąpiel
możliwa jest na znacznej odległości
od brzegu bez obawy o brak gruntu
pod nogami — nietrudno zrozumieć
popularność tego jeziora kraju Ma-
dżarów.

Toteż, co roku — od połowy maja
do połowy września — przybywają tu
setki tysięcy turystów, by rozkoszo-
wać się pięknym słońcem i możliwo-
ścią kąpieli. Ta ostatnia nie dla wszy-
stkich jest nazbyt przyjemna ze
względów na późne zanieczyszczenie
wody (muliste dno powoduje zmęca-
nia) wszakże korzysta z niej większość
przebywających na plażach. Zresztą —
nikt by tutaj nie wytrzymał zbyt
długiego przebywania na słońcu, nie
ochłodzisz się co pewien czas rozpala-
nego ciała.

Wokół Balatonu jest kilkadziesiąt
plaż, większość strzeżonych i płatnych.
W niektóre dni, zwłaszcza gdy dla
Węgrów przypada wolna sobota, zda-
wać by się mogło, że kto żył przy-
był na plażę. Nie dla wszystkich star-
czy miejsca. W tym roku np. jedno-
cześnie w sierpniu przebywało nad
Balatonem 400 000 gości i turystów.
Na plażach wszakże mogło przebywać
około 70 000 osób. Mimo zatem, że
miejsce nad wodą jest sporo, zagospo-
darowanie brzegów odbiega jeszcze
od ideału, jaki wytyczyli sobie wę-
gierscy gospodarze. Plany na najbliż-
sze lata przewidują zwiększenie licz-
by miejsc nad brzegami do 100 000.
Równolegle pobięgną prace zmierzają

ce do zwiększenia liczby miejsc w nad-
balatońskich campingach, hotelach,
domach wypoczynkowych, sanatoriach
i kwatery prywatnych, tak by jed-
nocześnie można było podejmować
tutaj 600 000 wczasowiczów.

Balatońskie plaże w większości są
plażami trawiastymi, często zacienio-
nymi pięknie rozbudowanymi konarami
licznych drzew. Są to plaże na ogół
dobrze zagospodarowane: z kabinami,
natryskami, licznymi kioskami z arty-
kułami spożywczymi i napojami, z wy-
pożyczalnią i barami szybkiej obsłu-
gi lub restauracjami. Można zatem
na plaży przebywać — za opłatą wy-
noszącą od 2 do 5 forintów, w zale-
żności od standardu — nawet cały
dzień. Bary i restauracje oferują dość
tanie i smaczne posiłki, uwzględnia-
jące wymogi powszechnej kuchni eu-
ropejskiej. Wszędzie dobre zaopatrzenie
całodzienne, bez przerw — w napoje
chłodzące, piwo, wino. Wszystko to
podawane jest naczyniami zimne. Nikt
tu nie sprzeda lemoniady, soku pom-
arańczowego czy „Pepsi-Coli” wprost
ze skrzynki. Wyłącznie z lodówki.
Sprzedaje się także napoje alkoholo-
we. Widziałem wielu zamawiających
winą, koniak, wódkę. Wszakże nie wi-
działem pijanych.

Na plaży można otrzymać także
niektóre węgierskie specjalności
jak: naleśniki kakaowe czy tzw. lan-
gosze, smażone ryby balatońskie
morskie. Sprzedaje się w kioskach
zimne mleko, kakao, śmietanę, jogurty
owocowe, kefir, lody. Są kioski ba-
małe sklepiki z różnymi artykułami
spożywczymi, w których zakupienie

podczas przebywania na plaży chleba,
masła, rozmaitych serów czy wędlin
pozwala bez trudu zaopatrzyć się np.
na kolację lub następne śniadanie.

Dla wielu turystów podstawowym
miejscem postoju nad Balatonem są
campingi. Jest ich tu prawie 30 z łą-
czną liczbą prawie 27 000 miejsc. W
tym roku były niemal codziennie wszy-
stkie przepelnione. W recepcji takiego
placu można wypożyczyć także naj-
bardziej potrzebny sprzęt turystyczny.
Większość campingów ma kategorię I
lub II. Ale są i tzw. luksusowe wy-
posażone w domki murowane z peł-
nym komfortem, mają urządzenia do
mycia samochodów.

Jest też nad Balatonem 12 luksus-
owych hoteli (4125 miejsc). Jeden z nich
— „Aurora” — znajduje się w Bala-
tonalmadi, miejscowości położonej na
północno-wschodnim brzegu jeziora. Z
ciekawości zapytałem w recepcji ile
kosztuje 2-osobowy pokój na dobę.
Drobiaż: 535 forintów.

Zresztą — nad Balatonem trzeba li-
czyć. Wstęp na plażę — płatny, w lo-
kalach ceny raczej wysokie (2 soki po
maraficzowe z lodem i 1 kawa — 40
forintów w lokalu hotelowym), kwa-
tera prywatna na 1 osobę — od 60 do
80 ft za nocleg.

Ponieważ wielu Węgrów, z różnych
rejonów republiki, buduje nad Bala-
tonem własne domki, z których prze-
cież nie korzysta się przez cały sezon,
można otrzymać noclegi i w takich
domkach-leśniakach. Są to w więk-
szości przypadków budynki o ład-
nej architekturze, dobrze wyposażone,

z wygodnym dojściem lub dojazdem
do plaży, niekiedy z garażem lub miej-
scem dla samochodu. Niestety, podob-
nie jak za mało jest nad Balatonem
miejsc dla plażowiczów, podobnie mało
mają ich posiadacze samochodów. Par-
kingi są zatem zapchane już we wcze-
snych godzinach rannych i często trze-
ba pozostawiać pojazd dość daleko od
plaży.

Ale wczas nad Balatonem to nie
tylko plaża, woda i świeże powietrze.
Wspaniała okolica, pełna wysokich
wzniesień i wartościowych zabytków
architektury oraz kultury materialnej
— zachęcają do licznych wycieczek.
Udają się na nie nie tylko posiadacze
samochodów. Okolice jeziora, zwa-
szcza takie miejscowości jak: Tihany,
Veszprem, Tapolca, Keszthely, Nagy-
vazsony, Heviz, Szekesfehervar i wie-
le innych odwiedzane są przez liczne
wycieczki i turystów indywidualnych.
Bywają dni, że różne obiekty zwiedza
się przeto w tłoku, bądź na wejście
trzeba czekać swojej kolejki.

Słowo o Polakach nad Balatonem.
W tym roku należeli niewątpliwie do
najliczniejszych grup narodowości-
wych, po obywatelach obu państw nie
mieckich i Czechosłowacji. Było też
sporo Austriaków i — o dziwo — Wło-
chów. W każdym razie język polski
można było usłyszeć bardzo często.

Wiadomo — gdzie nas nie ma?

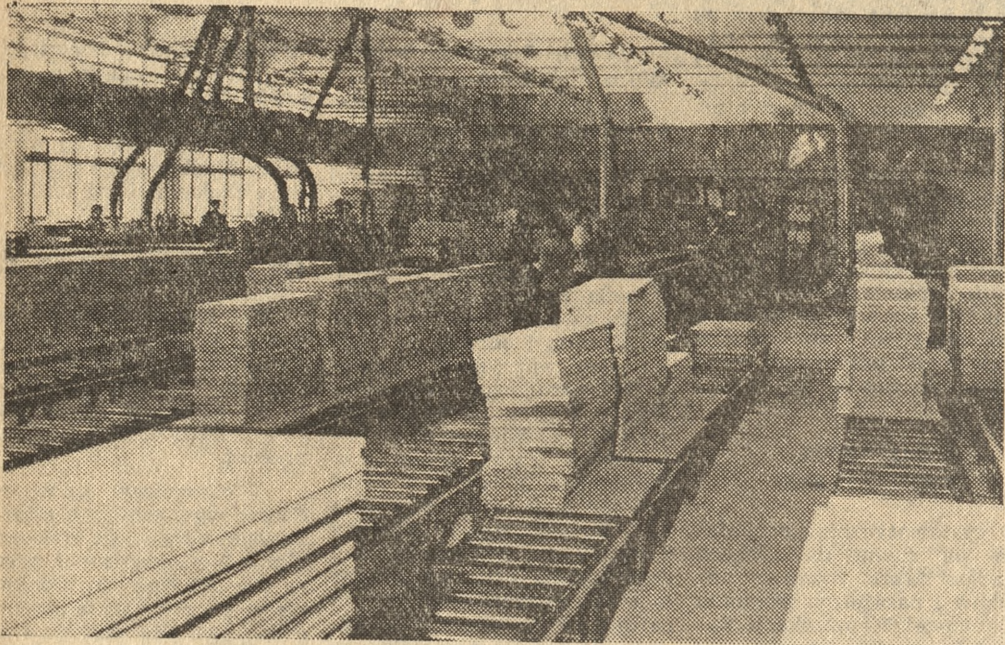
A ponieważ pogoda w tym roku —
jak prawie zawsze nad Balatonem —
dopisała, także polscy wczasowicze i
turyści czuli się tutaj doskonale, wy-
wołując z okresu wakacyjnego mnóstwo
miłych wrażeń i dobrych wspomnień.
Zwłaszcza, że na Węgrzech jesteśmy
zawsze dobrze widziani i serdecznie
przyjmowani. Na każdym kroku.

EUGENIUSZ COFTA

Impresje balatońskie

Korespondencja własna z Węgier

Meble z gotowych elementów



W Zakładach Płyt Wiórowych w Szczecinku (woj. koszaliński) uruchomiono pierwszą w kraju automatyczną linię, dzięki której będzie można produkować różnej wielkości i formatu gotowe elementy do wytwarzania mebli kuchennych. Taśma składa się w większości z urządzeń włoskich, a oddano ją do eksploatacji dwa i pół miesiąca przed terminem.

Fot. — CAF

Nowe zboża - większe plony

Wydatne podniesienie zbiorów ziarna jest w najbliższych latach jednym z najważniejszych zadań naszego rolnictwa. Program intensyfikacji produkcji ziarna, stanowiącego podstawową paszę treściwą w tuczu trzody, był ostatnio omawiany na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR, poświęconym problemom rozwoju rolnictwa.

Znaczenie produkcji ziarna dla całej naszej gospodarki polega na roli, jaką ziarno i otręby odgrywają w żywieniu przede wszystkim trzody. Przy ogromnym wzroście cen importowanych komponentów pasz treściwych, podstawowym źródłem białka niezbędnego do sprządzania mieszanek są właśnie otręby i ziarno. Wydatne zwiększenie produkcji mięsa wieprzowego, drobiu, w nieco mniejszym stopniu wołowiny, zależy od tempa w jakim rolnictwo potrafi zwiększyć produkcję ziarna.

Zwiększenie produkcji ziarna — jak przewidują plany najbliższego 5-letnia — opierać się będzie o udoskonalenie agrotechniki, wydatne zwiększenie poziomu nawożenia mineralnego i wprowadzenie bardziej wydajnych odmian zbóż. Te czynniki pozwolą na szersze wprowadzenie do masowej uprawy intensywnych odmian żyta, dających wysokie plony. Stawia to jednak rolnikowi wysokie wymagania w dziedzinie nawożenia i pielęgnacji. Jednym więc z najważniejszych kierunków prac naszych rolniczych placówek naukowych jest wyhodowanie wysokointensywnych odmian żyta, pszenicy, jęczmienia i owsa.

Największe osiągnięcia mamy w hodowli pszenicy. Weszło ostatnio do produkcji kilka nowych odmian krajowych — np. „Grana”, „Luna”, jak i zagranicznych, m. in. „Mironowska-ja”, które regularnie dają zbiory w granicach 50—60 kwintali z hektara, a w optymalnych

warunkach nawet powyżej 80 kwintali. To jest aktualnie granica praktycznych możliwości. Problem zwiększenia produkcji ziarna polega jednak głównie na podniesieniu średniej krajowej, a więc na znalezieniu odmian zbóż nadających się do uprawy na nieco słabszych glebach, jednak plonujących wysoko przy obfitym nawożeniu.

I w tej dziedzinie największe nasze nadzieje pokłada praktyka w hodowcach nowych odmian, przede wszystkim zaś odmian żyta, które na całym świecie uważane były do niedawna za zboże wprowadzone głównie i niezawodne, ale niskopienne.

Wyróżniające się w świecie prace naszych hodowców, szczególnie dr. Tadeusza Wolskiego — najwybitniejszego polskiego twórcy nowych odmian zbóż, udowodniły, że i żyto można przekształcić w zboże wysoko intensywne, dające niewiele gorszy zbiór niż sławne krótko słone pszenice japońskie czy wyhodowane przez prof. Borlauga meksykańskie. Ponieważ żyto zajmuje w Polsce większą powierzchnię niż pszenica, jego plennosc ma decydujące znaczenie dla wysokości średnich zbiorów ziarna. Dla przykładu warto podać, że jedna z najnowszych polskich odmian żyta — „Dańkowskie Złote” hodowli dr. Wolskiego — należy do najplenniejszych w świecie, daje bowiem plony rzędu 40—45 kwintali z hektara. Wprowadzenie do uprawy tej odmiany dało wg. szacunków wyższe globalnych zbiorów żyta o 500 tys. ton rocznie, co przedstawia wartość ponad 1,5 mld zł. Odmiana ta zajmuje już ponad 60 proc. areatu pod żytem. Podobne walory ma „Dańkowskie Srebrne”, a także ostatnia rewelacja: „Dańkowskie Nowe”. Ta odmiana, znajdującą się jeszcze w doświadczeniach, jest najplenniejszą

ze wszystkich, stawia jednak rolnikom, którzy ją uprawiają wysokie wymagania.

Najnowszą rewelacją naszych hodowców są polskie odmiany Triticale — czyli krzyżówki pszenicy i żyta. Trudno jeszcze może, podobnie jak w innych krajach, mówić o perspektywach uprawy tej rośliny na szerszą skalę. Potencjalne możliwości krzyżówki, wartość jej ziarna, dzięki przełamaniu przez naukowców bariery genetycznej, mogą stworzyć zupełnie nowe, nie w pełni jeszcze oceniane możliwości zwiększenia plonów ziarna. W doświadczeniach mamy już zboża dające powyżej 100 kwintali ziarna z hektara. Triticale, łącząc walory pszenicy z m. in. wymaganiami żyta. W doświadczeniach uzyskano już plony sięgające 90 q/ha, co oznacza, że Triticale dała plon o 12 q wyższy niż uprawiana w tych samych warunkach pszenica.

Potencjalne możliwości zwiększenia plonów ziarna w naszym kraju często nie wymagają aż takich skomplikowanych metod. Wystarczy po prostu patrzeć na poziom plonów w niektórych rejonach, by stwierdzić, że samo tylko podniesienie wskaźników do przeciętnej krajowej czy wyrównanie do najlepszych, mogłoby dać zwiększenie zbiorów ziarna o 25—30 proc., a więc poziomu, o który obecnie tak bardzo za biegamy. Pomoc nauk rolniczych dla praktyki, w połączeniu ze środkami technicznymi, które rolnictwo otrzymuje, stwarza więc realne możliwości dalszego wydatnego zwiększania plonów.

ANDRZEJ JARUZELSKI

Jednym z elementów uprzedzenia jest wzrastające zanieczyszczenie wód, a zatem zmiany w składzie gatunkowym i liczebności ichtiofauny. Dla ichtiologów — uprzemysłowienie oznacza pogorszenie warunków środowiskowych, oddziaływające ujemnie na produkcję ryb. Niekorzystne zmiany w środowisku wodnym czyni nie tylko przemysł. Intensyfikacja produkcji rolnej (stosowanie wysokich dawek nawozów mineralnych) w sposób zasadniczy wpływa na biocenozę zbiorników wodnych.

W rejonach intensywnej produkcji rolnej uwidacznia się proces eutrofizacji jezior. Stąd też walka o czystą wodę stała się jednym z ważnych problemów. Zjawisko termicznego zanieczyszczenia wód w rejonach zlokalizowanych elektrociepłowni przy otwartym obiegu chłodzenia to także problem w skali kraju.

Zmiana stosunków termicznych zbiornika — powstająca przy doprowadzaniu dużych

Jedną z form, w której przejawia się współczesne życie naukowe, są systematyczne międzynarodowe spotkania ludzi nauki. Spotkań takich jest wiele rodzajów. Są więc zarówno stosunkowo mało liczne spotkania dyskusyjne, do których określonego problemu, grupujące uczonych określonej, węższej specjalności (tzw. kolokwia), nieco większe zjazdy zwane sympozjami, różne konferencje naukowe i wreszcie największe spotkania — kongresy. Także wśród kongresów spostrzegamy określone zróżnicowanie; dotyczą one bowiem bądź tylko pewnej dyscypliny naukowej (np. historii gospodarczej), bądź też całej grupy dyscyplin tworzących jedną naukę (np. filozofii).

Do największych światowych kongresów tego ostatniego rodzaju należą bez wątpienia międzynarodowe kongresy nauk historycznych. Od bywają się one co 5 lat, sta nowiąc zarazem pewne etapy rozwoju badań historycznych oraz kontaktów międzynarodowych na tym gruncie. Są także, rzecz jasna, odzwierciedleniem aktualnej w danym momencie sytuacji politycznej na świecie. O ile na przykład kongres, który odbył się w Rzymie w 1955 roku był ze strony świata zachodniego dość wyraźnie nasycony elementami tzw. zimnej wojny, to na ostatnim kongresie, w końcu sierpnia bieżącego roku w San Francisco (gdzie, jak wiadomo, odbyła się konferencja założycielska Organizacji Narodów Zjednoczonych w 1945 roku) niejednokrotnie nawiązywano do Helsinek.

Między Rzymem a San Francisco rozwój międzynarodowych kontaktów historycznych wyznaczały kongresy w Sztokholmie, Wiedniu i Moskwie. Kongres moskiewski (1970 rok) był największym z dotychczasowych, bowiem zgromadził około 3 tysiące historyków. Na XIV Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w San Francisco było ich nieco mniej niż połowa tej liczby; mniej niż w Moskwie lecz więcej niż na innych kongresach, które wymieniliśmy.

Powstaje pytanie, jakie to cechy charakterystyczne współczesnego etapu rozwoju nauk historycznych odzwierciedlał kongres w San Francisco. Przede wszystkim coraz silniejsze przekonanie historyków o dużej roli historii w kształtowaniu rzeczywistości tzn. o związku badań historycznych i społecznej świadomości historycznej w życiu społeczeństwa, rosnące zainteresowanie problematyką metodologiczną historii oraz tendencja do ujęć globalnych, syntetycznych. Wystarczy zoznajomić się z tematyką kongresu, by nabrać przekonania o istnieniu wymienionych cech charakterystycznych.

Obrazy kongresu odbywały się w czterech sekcjach tak wskazę skonstruowanych,

Zmieniający się świat

Czym żyje historia

by na sekcje dotyczące problematyki ogólnej mogło przychodzić jak najwięcej historyków. Owe sekcje ogólne nosiły nazwy: Wielkie Tematy oraz Problemy Metodologii. Z pozostałych dwu sekcji jedna obejmowała dyskusję nad problematyką historyczną poszczególnych epok historycznych, zaś druga poświęcona była spotkaniom różnych afiliowanych przy Międzynarodowym Komitecie Nauk Historycznych organizacji historycznych.

Wróćmy jednak do tematyki obrad. Oto w ramach tzw. Wielkich Tematów właściwe obrady kongresu otwierał referat historyków radzieckich pt. „Historia i społeczeństwo”. Wywołał on szereg dyskusji nad podstawowymi problemami związków historii z życiem, niewątpliwie od konfrontacji teoretycznych i politycznych. Dalszy tzw. Wielki Temat nosił ogólny tytuł „Rewolucje”. Poświęcony był problematyce rewolucji w rozwoju historycznym a przedstawiony został przez profesora E. J. Hobsbawma (z Anglii) oraz L. Bianco i B. Bailyn'a (z USA). Również ten problem, jak można było się spodziewać, wywołał dużą dyskusję dotyczącą podstawowych spraw procesu historycznego. Inny, zaprezentowany przez prof. R. Mousmiera (Francja) dotyczył problematyki praw człowieka. Dalsze tematy tej grupy, jakkolwiek dotyczące również spraw podstawowych, wzbudziły już nie co mniejszy odzew niż na kongresie, choć dyskusje nad nimi były również nader żywe. Chodzi tu o tematy dotyczące problematyki mniejszości narodowych w dziejach (przedstawiony przez prof. W. L. Mortona z Kanady), migracji (przedstawiony przez prof. E. Akermana ze Szwecji) oraz problematyki tradycji i innowacji w rozwoju historycznym Azji i Afryki (przedstawiony przez prof. S. Kimbarę z Japonii).

Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się grupa tematów metodologicznych, którą poświęcano całonocne dyskusje, podobnie zresztą jak i tzw. Wielkim Tematom. Przed południem dyskusja toczyła się między referentem a międzynarodową grupą ekspertów (zwykle 6-osobową), zaś zebrania popołudniowe wypełniała dyskusja, w której mogli zabierać głos już wszyscy uczestnicy kongresu. Dyskutowano nad następującymi tematami metodologicznymi (i teoretycznymi): „Zdanie. struktura i rozwój w historii” (prof. E. Engelber z NRD), „Sądy wartościują-

ce w historiografii” (prof. A. G. Weillera z Holandii), „Historiografia jako nauka historyczna” (prof. E. Sestana i P. Brezzi z Włoch), „Problemy metodologiczne źródeł historycznych” (historię w poszukiwaniu swej dokumentacji), którego autorem był niżej podpisany), „Metody badań dziejów naturalnego środowiska człowieka” (północno-szwedzkiej L. Lundgren, S. Oredssona i B. Oden) oraz nad tematem poświęconym problemom wydawania drukiem źródeł do historii bieżącej. Autorami tego ostatniego referatu byli specjaliści z RFN — R. Morsey i F. Kahlenberg. Wśród ekspertów dyskutujących nad tematami metodologicznymi znajdowali się również historycy polscy: T. Jedruszczak, A. F. Grabski, A. Mączak.

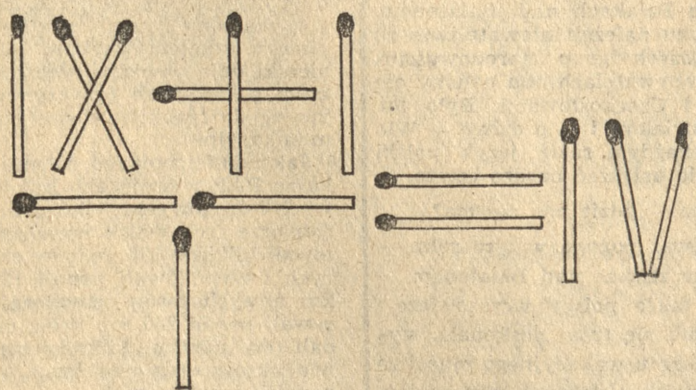
Było kilka polskich referatów w sekcji dotyczącej poszczególnych okresów historycznych. I tak, prof. T. Kotuła (z Krakowa) mówił o miastach północnej Afryki w starożytności, prof. I. Pietrak-Pawłowska (z Warszawy) o pierwszej rewolucji przemysłowej, prof. M. Wojciechowski o relacjach Stany Zjednoczone — Europa Środkowa w okresie międzywojennym zaś prof. A. Czubiński rozwinął (broniąc w dyskusji swych ujęć) problem: Rewolucja czy reforma w Europie środkowej w XX wieku. Ponadto wygłoszono kilka polskich referatów w ramach zebrania organizacji afiliowanych.

W sumie udział delegacji polskiej (kilkunastoosobowej) był bardzo aktywny i liczący się w czasie obrad. Trzeba wziąć jeszcze pod uwagę i to, że wielu z polskich delegatów przewodniczyło (czy współprzewodniczyło) różnym obradom. Sukcesem polskim jest niewątpliwie wybór wybitnego polskiego historyka prof. Aleksandra Gieysztora pierwszym wiceprzewodniczącym Biura Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych. Uczestniczył on od dawna w pracach biura jako jego członek. Przewodniczącym został prof. K. D. Erdmann z RFN, dotychczasowy wiceprzewodniczący.

Tą garścią informacji kończę dzisiejsze refleksje. Do sprawy kongresu w San Francisco jednakże jeszcze powrócę, prezentując pewne sprawy merytoryczne.

JERZY TOPOLSKI

Zadanie logiczne



Przedstawione na rysunku równanie nie jest oczywiście prawdziwe. Zadanie polega na przedstawieniu jednej zapalki w inne miejsce tak, aby równanie było prawdziwe. Prosimy o wskazanie dwóch wariantów rozwiązania. (jc)

Ryby sprzymierzeńcem energetyki

Ilości wód podgrzanych — nie pozostaje bez wpływu na biocenozę. Chociaż wpływ ten jest jeszcze mało poznany, to jednak stosunkowo najlepiej znany zjawiskiem w biocenozie wód podgrzanych jest silny rozwój roślinności wodnej.

Zjawisko to z wielu przyczyn ma duże znaczenie gospodarcze. W jednej tylko elektrowni, podmoskiewskiej, gdzie zarastanie zbiornika wyniosło 10 procent, obniżenie produkcji energii elektrycznej wyniosło 5 750 000 kWh w ciągu roku. Przykład ujemnego oddziaływania makrofitów na układy chłodnicze można mnożyć. Nie tylko roślinność naczyniowa oddziałuje ujemnie na obiegi chłodzenia — niższa roślinność wodna (fitoplankton) po dostaniu się z wodą do przewodów układu chłodzącego osiada na

ich powierzchni, tworząc narastającą warstwę termoizolacyjną. Stosowanie tradycyjnych metod niszczenia roślinności wodnej nie zawsze daje pożądane rezultaty, także zwiększa nakłady.

Zatem wysiłki idą w kierunku biologicznego oczyszczania wód. Sprzymierzeńcem przemysłu elektrociepłowniczego w naszym kraju stały się państwowe gospodarstwa rybactwa. W 1964 roku z inicjatywy Zjednoczenia Państwowych Gospodarstw Rybackich w Warszawie sprowadzono ze Związku Radzieckiego pierwsze partie wylęgu ryb roślinno-żelaznych, tj. amura białego (Ctenopharyngodon idella Val.); tołpygę białą (Hypophthalmichthys molitrix); tołpygę pstrą (Aristichthys nobilis Rich.).

Prace nad aklimatyzacją

tych gatunków prowadzono w Zakładzie Gospodarki Stawowej Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Żabieńcu. Pozytywne wyniki badań dały podstawę do rozwoju hodowli gatunków ryb roślinno-żelaznych w Polsce. Dla przyspieszenia dojrzalności piciowej tych gatunków zlokalizowano stawy w oparciu o zrzuć wód podgrzanych z elektrociepłowni. W ten sposób powstał w Polsce Ośrodek Ryb Ciepłowodnych w Gostkowie.

W 1971 r. uzyskano tu pierwszy wylęg amura białego i tołpygi białej. Obecnie rozpoczęto produkcję na skalę przemysłową. Dla Państwowych Gospodarstw Rybackich i innych użytkowników wód dostarczanych no 13 mln sztuk wylęgu trzyletnich gatunków ryb roślinno-żelaznych. W 1975 r. pro-

Budowlane technologie przyszłości

Postęp osiągnięty w budownictwie w bieżącym pięcioleciu był możliwy m. in. dzięki temu, że po raz pierwszy zastosowano na szerokość produkcji elementów. Zakłada się, że w przyszłości pięciolatec postępy ten powinien być jeszcze większy. W 1980 r. powierzchnia oddanych do użytku budynków ma być o ok. 70 proc. większa niż w 1975 r., a powierzchnia obiektów użyteczności publicznej, takich jak sklepy, zakłady usługowe, szpitale i ośrodki zdrowia — nawet o ok. 80 proc. Czy dotychczasowy stopień uprzemysłowienia budownictwa pozwoli na wykonanie tych zadań?

Obecny model uprzemysłowienia to przede wszystkim tzw. fabryki domów, tj. produkcja wielkopłytowych prefabrykatów betonowych. Nie sposób nie stwierdzić, że stopień wykończenia tych prefabrykatów w miejscu ich wytwarzania jest wysoce niedostateczny. Większość prac wykończeniowych prowadzona jest już po montażu. Stąd tem po budownictwa nie jest tak szybkie, jak być powinno, ponadto nakłady pracy na placu budowy są bardzo duże, zaś wolnych rąk coraz mniej. Istnieje również stanowczo zbyt wiele systemów budownictwa wielkopłytowego, że wymienimy tylko: W-70, WK70, WZ-75, OWT, WUF — T, „Szczecin”. Różnią się one między sobą, pomimo iż wszystkie operują tym samym elementem — wielką płytą. Stąd też mnogość wytwórni, z których każda produkuje inny komplet elementów. W tych warunkach trudno mówić o prawdziwie wielkoseryjnej produkcji, o specjalizacji, czy wysokim stopniu mechanizacji; traci się bowiem wszystkie płynące stąd korzyści.

Technologia wielkopłytowa, która stała się u nas dominującą, nie jest też pozbawiona istotnych wad. Wymaga użycia bardzo dużych ilości cementu i kruszywa. Jak obliczają eksperci, jeśli zachowałby się obecny model budownictwa, w 1990 r. musielibyśmy zużywać ok. 50 mln ton cementu (ok. 1350 kg na statystycznego mieszkańca wobec obecnych 430 kg) i ok. 260 mln ton kruszywa, co jest nierealne choćby ze względu na konieczność ochrony środowiska. Ponadto wielka płyta pełni rolę zarówno elementów konstrukcyjnych, jak osłonowych i działowych, co nie jest racjonalne. Jej nośność konstrukcyjna jest bowiem wykorzystana w bardzo małym stopniu (jak obliczają fachowcy, zaledwie 7-8 proc.). To trochę tak, jakby ktoś chcąc oddzielić sobie w pokoju kafelek na toaletkę, położył zamiast lekkiego rozsuwanego parawanu betonowego parawanu betonowego.

Produkcja wyniesie będzie 50 mln sztuk węgla ryb roślinożernych oraz 25 mln sztuk węgla rybnych gatunków ryb.

Dalsza rozbudowa Ośrodka w oparciu o wody podgrzane pozwoli na produkcję materiału zarybieniowego dla zagospodarowania zbiorników podgrzanych wodami zrzutowymi z elektrodzielni. Państwowe Gospodarstwo Rybackie w Polsce widzą możliwość podniesienia produkcji ryb przy udziale gatunków ryb roślinożernych przy stosunkowo małych nakładach (odmienny sposób odżywania się w stosunku do gatunków rodzimych) oraz biologiczne oczyszczenie zbiorników zeutrofizowanych.

Amur biały jako doskonały meliorant może oczyścić z makrofitów zbiorniki wodne, czyli może w znacznym stopniu zapobiec zamulaniu czy nawet zanikaniu małych zbiorników wodnych, w których odkładają się substancje organiczne przy silnym zarostowaniu, przyczyniając się do przemyślenia, przystosowania systemu otwartego obiegu

wą ścianę wzmocnioną żelaznymi pretami. Budynki wzniesione z wielkiej płyty mają też bardzo długi okres życia technicznego, niezwykle trudno do konstatować w nich zmian funkcjonalnych, wzniesione zaś z nich osiedla mieszkaniowe są nad wyraz monotonne.

Uwzględniając dotychczasowe doświadczenia i zadania czekające budownictwo w nadchodzącym okresie, resort wytoczył główne kierunki uprzemysłowienia budownictwa w latach 1976-1980. Zakłada się, że konieczny przyrost mocy produkcyjnych będzie osiągnięty drogą stopniowego doskonalenia istniejącego modelu. Nie ulega wątpliwości, że konieczny będzie dalszy rozwój bazy produkcyjnej budownictwa uprzemysłowionego. Zdaniem ekspertów, w 1980 r. jej zdolności wytwórcze muszą być o blisko 60 proc. większe niż w 1976 r. Nadal dominować będzie technologia wielkopłytowa. Przewiduje się, że w przyszłości pięciolatec zostanie wybudowanych 50 „fabryk domów”, z których każda będzie produkować elementy wystarczające dla zmontowania 6 tys. izb rocznie. Ta dominująca technologia zostanie jednakże w znacznym stopniu udoskonalona. Przeprowadzona zostanie unifikacja wszystkich istniejących obecnie systemów budownictwa wielkopłytowego tak, aby w pewnych przynajmniej granicach elementy były wzajemnie wymienne, co pozwoli na przejście do produkcji wielkoseryjnej.

Z fabrykami domów kooperować mają zakłady prefabrykacji, które będą się specjalizować w produkcji jednego tylko rodzaju elementów, jak np. klatki schodowe czy kabiny sanitarne. Prefabrykaty będą w znacznie większym niż obecnie stopniu wykazywać od razu w wytwórniach przy pomocy nowo wprowadzonych materiałów i technologii. Przy wznoszeniu budynków, których wysokość nie będzie przekraczała 16 kondygnacji, będą stosowane prefabrykowane części podziemne co pozwoli znacznie skrócić czas potrzebny na wykonanie tzw. stanów zerowych.

Na szerszą skalę wprowadzi się technologię budownictwa, których zalety są niewątpliwie, a które dotychczas wykorzystywano w ograniczonym zakresie. Należy do nich m. in. technologia monolityczna, która charakteryzuje się niższym niż wielkopłytowa zużyciem materiałów i zapotrzebowaniem na sprzęt mechaniczny, a ponadto nadaje się do wznoszenia bardzo wysokich gmachów. Udział budynków realizowanych tą metodą wzrośnie z 4 proc. w bieżącym roku do 14 proc. w 1980 r. Jeszcze jedna z przyszłościowych technologii — to prefabrykowanie

chłodniczego, amur biały może znacznie poprawić właściwości chłodzące zbiornika. Dla człowieka bez dodatkowych nakładów da cenne białko i może uzdatnić wiele zbiorników dla celów rekreacyjnych, zmniejszy może nakłady na mechaniczne czy chemiczne niszczenie roślinności wodnej.

Pokarmem tępym jest fitoplankton, tak więc wprowadzenie tych gatunków ryb do hodowli może w znacznym stopniu zapobiec eutrofizacji zbiorników wodnych. Mimo niepełnych wyników badań gatunków ten w dobie intensyfikacji produkcji rolnej, gdzie znaczne ilości składników pokarmowych dostają się do wód otwartych, może stać się doskonałym filtrem biologicznym. Opanowanie technologii sztucznego rozrodu tych gatunków pozwoli w najbliższym okresie na wprowadzenie ich do hodowli na skalę produkcyjną.

Mgr inż. JAN KOŁACKI
Ośrodek Ryb Ciepłowodnych w Gosławicach

szkieletu żelbetowego; technologia ta dobrze wykorzystuje beton i stal dla konstrukcji nośnych i pozwala względnie łatwo dokonywać przeróbek wewnątrz wzniesionych już budynków. Jej udział wzrośnie z 4 proc. w tym roku do 25 proc. w 1980 r. Wybudowanych też zostanie 14 wytwórni o zdolności produkcyjnej po 100 tys. m kw. rocznie, które będą wytwarzały potrzebne elementy. Przewiduje się również stosowanie w znacznie szerszym niż dotąd zakresie technologii lekkiego szkieletu stalowego.

Zarówno upowszechnienie technologii szkieletowych, jak i udoskonalenie technologii wielkopłytowej wymaga szybkiego postępu w wytwarzaniu elementów obudowy, wypełnienia i wykończenia. Rozwinięta więc zostanie na szeroką skalę produkcja lekkich warstwowych ścian osłonowych, wytwarzanych przy użyciu blach powłokowych, profili metalowych, płyt azbesto-cementowych i innych materiałów. Sześć zastosowanie znajdują gipsowo-warstwowe ściany działowe, wykładziny ściennie z tworzyw sztucznych, wprowadzone też będą urządzenia instalacyjne z tworzyw sztucznych. Wszystkie te przedsięwzięcia pozwolą na osiągnięcie nowej jakości w dziedzinie uprzemysłowienia budownictwa.

WALERIA MIKOŁAJCZYK

Niedostrzegane niebezpieczeństwa

Odwrót od zdobyczy techniki?

DERMATOLOG NA BOISKU

Władze sportowe w Wiesbaden (RFN) zarządziły zbadać na 17 placach sportowych białych oznakowań wyznaczających granice pól karnych, linii autowych itp. Stwierdzono bowiem występujące często u sportowców zapalenie skóry, oczu, eozymy — spowodowane białym pyłkiem pochodzącym z oznakowań. W wyniku przeprowadzonej kontroli wydano zarządzenie dotyczące wytyczania białych linii na boiskach tylko mielonym gipsem lub kredą. Okazało się, że przyczyną dermatologicznych schorzeń u sportowców jest najczęściej pył z wapna.

OSTROŻNIE Z ANTYBIOTYKAMI

Prof. G. Starke, dyrektor instytutu wirusologii stosowa-

Gazowy agregat gaśniczy

Centralna Stacja Ratownictwa Górniczego w Bytomiu otrzymała nowoczesne urządzenie do zwalczania pożarów gazowych w kopalniach węgla kamiennego. Jest to gazowy agregat gaśniczy, skonstruowany przez naukowców z Głównego Instytutu Górniczego oraz Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych.

W urządzeniu gaśniczym wykorzystano turbinowy silnik lotniczy polskiej konstrukcji i produkcji. Urządzenie to wytwarza tzw. gazy obojętne zawierające zaledwie 2 proc. tlenu, w ilości ok. 1000 m sześć, na minutę. Gazowy agregat gaśniczy wyposażony został w specjalne układy sterowania i kontrolno-pomiarowe. Jest on obsługiwany z pulpitu sterowniczego przez jedną osobę.

Gazowy agregat gaśniczy przeszedł już praktyczne próby w kopalni doświadczalnej Głównego Instytutu Górniczego „Barbara” w Mikołowie.

Rozwiązanie zadania logicznego

$$N = \frac{n}{1-x}$$

$$A = \frac{n}{1+x}$$

RYZKO POSTĘPU

Jednym z mierników postępu współczesnej medycyny jest znaczne obniżenie śmiertelności niemowląt. Jesteśmy w stanie utrzymać przy życiu wcześniaki i dzieci, które w pierwszych dniach życia uległy infekcji, ale wraz z tym rośnie liczba tzw. „risk-children”, dzieci urodzonych z pewnym ryzykiem uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, charakteryzującym się porażeniem lub osłabieniem mięśni, zaburzeniem koordynacji ruchów i rozwoju odruchów postawy i równowagi, zmianami w sferze uczucia, postrzegania i inteligencji. Jak daleko sięga to zagrożenie? Jak usprawnić i wychowywać dziecko z opóźnionym rozwojem psychoruchowym, by kolekto dawało o sobie znać w jak najmniejszym stopniu? Na ten temat rozmawiamy z doc. dr hab. Kazimierzem Milanowskim — kierującą Pracownią Leczniczego Usprawniania Instytutu Ortopedii i Rehabilitacji Poznańskiej Akademii Medycznej.

— Leczenie dzieci przychodzących na świat z ryzykiem mózgowego porażenia, sięgające 2-3 procent nowo narodzonych jest niepokojące. Przyczyną — jak mi wiadomo — może być niedotlenienie mózgu noworodka na przykład na skutek skłom pękniętego porodu...

— Do uszkodzenia może dojść już w okresie zarodkowym lub płodowym. Przyczyną może być choroba matki, niedobór witamin, przedwczesny poród. Około 35 procent wcześniaków wykazuje objawy uszkodzenia mózgu. W okresie samego porodu każde niedotlenienie tkanki mózgowej, spowodowane czy to porodem pośladowym czy inną komplikacją, uszkadza mózg dziecka, powoduje w nim określone zmiany. Te zaburzenia i zmiany nie mają charakteru postępującego. Ich skala jest różnorodna, a ponieważ ośrodkowy układ nerwowy, czyli po prostu mózg, rozwija się wolno i zarówno w sensie anatomicznym jak i pełnego rozwoju

czynności dojrzeje dopiero około 5 roku życia dziecka, istnieje możliwość wpływu na jego kształtowanie, wyrabiania u dziecka na przykład nawyków prawidłowej postawy, które sobie podświadomie przyswoi. Niektóre zmiany cofają się samoistnie.

— Ale z tego wynika, że postępowanie rehabilitacyjne na leży rozpocząć możliwie wcześnie. Jednak wszystkie dzieci rodzą się z pewnym zapasem czynności odruchowych. Jak poznać czy funkcjonują one prawidłowo?

— W pierwszych tygodniach życia dziecka istotnie trudno poznać, czy następuje u niego normalny czy opóźniony rozwój psycho-ruchowy. Są jednak pewne reakcje, które obrazują rozwój psychiczny i motoryczny dziecka. Dlatego każde dziecko, które przyszło na świat w warunkach mogących spowodować niebezpieczeństwo porażenia mózgowego, winno zostać przez lekarza-położnika skierowane do odpowiedniej poradni, z zaleceniem, by matka zgłosiła się tam z dzieckiem w pierwszym miesiącu jego życia. Owe 2-3 procent „dzieci z ryzykiem” — to dzieci zagrożone, ale niekoniecznie dotknięte kalectwem. Około 4 miesiąca życia dziecka odruchy pierwotne ustępują miejsca reakcjom bardziej dojrzałym. Dziecko zaczyna unosić głowę, rączki zaciskane przedtem w piastki zaczynają chwycać orzechy. Opóźnienie w przejściu od odruchów pierwotnych do bardziej świadomych sygnałów porażenie mózgowe. Dziecko trzeba leczyć. W Polsce od roku 1972 w większości dawnych miast wojewódzkich zorganizowano poradnie dla dzieci spastycznych, w których znajduje się opieka ze strony specjalistów: lekarza pediatri, neurologa, specjalisty w rehabilitacji, psychologa, instruktora gimnastyki leczniczej. W Poznaniu opiekę taką gwarantują poradnie działające przy klinice położniczej Instytutu Ginekologii i Położnictwa przy ul. Polnej oraz przy naszej klinice rehabilitacji, przy ul. Dzierżyńskiego.

— Leczenie — to przede wszystkim pomoc dziecku w rozwinięciu prawidłowych odruchów. Ciepły tego leczenia spoczywa głównie na matce.

— Matka jest tą osobą, do której z natury należy kierowanie rozwojem i wychowaniem małego dziecka. To właśnie ona może dać małemu za zagrożeniu kalectwem dziecku taką opiekę, która pozwoli na jego rehabilitację.

— Pod warunkiem, że nie

pracuje zawodowo i cały swój czas poświęci dziecku...

— By ulżyć takiej matce państwo przyznało jej specjalny dodatek pięciusetzłotowy. Praktycznej pomocy udzielają jej lekarze specjaliści i terapeuci. Idealem byłaby sytuacja, umiatająca matce kilkudniowy pobyt w szpitalu, w którym leczy się jej dziecko, by uczęszczając w zajęcia rehabilitacyjnych mogła się ich wykonywania nauczyć i dalej je kontynuować. Przy ośrodku rehabilitacji w Jastrzębiu Zdroju jest specjalny hotel dla matek. Nasza klinika, w której 50 procent pacjentów na oddziałach dziecięcych to właśnie dzieci statyczne, nie posiada wprawdzie możliwości zakwaterowania u siebie matek, ale mogą one dochodzić na prowadzone z ich dziećmi zajęcia. Te ćwiczenia, prowadzące do usprawnienia dziecka, wymagają i umiejętności i nade wszystko cierpliwości, ale jeśli rodzice ich nie podejmą, ich dziecko traci szansę na uzyskanie poprawy.

— Podczas swego pobytu w Anglii zapoznała się pani ze stosowanymi tam metodami ćwiczeń, mającymi u dziecka wyzwać określone odruchy. Rehabilitację tych dzieci prowadzi pani nie od dziś, a ostatnio wraz z magistrami wychowania fizycznego: Jadwigą Kowalewską i Alicją Naciuk opracowała pani wydaną przez Polskie Towarzystwo Walki z Kalectwem książeczkę „Jak usprawniać i wychowywać dziecko z opóźnionym rozwojem psychoruchowym”. Jakież są efekty proponowanego w niej postępowania?

— Mogę powiedzieć tylko tyle: nie u każdego dziecka można uzyskać pełne wyleczenie, ale pewną poprawę niemal zawsze. A to już bardzo dużo...

W roku 1972 profesor Wiktor Dega jako przewodniczący Komisji Rehabilitacji Polskiej Akademii Nauk zorganizował sesję naukową na temat wczesnego wykrywania i rehabilitacji dzieci spastycznych. Wziął w niej udział przedstawiciel Międzynarodowego Towarzystwa Spastyków, do którego Polska należy. Podczas tej sesji zapoznaliśmy się z metodami stosowanymi w różnych ośrodkach europejskich, nakreśliłmyśmy dążeń pod adresem Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej odnośnie organizacji opieki leczniczej dla tych dzieci. Rezultatem są choćby wspomniane wyżej porady. Na specjalne rewelacje liczyć nie możemy. Usprawnianie i wychowywanie dziecka z mózgowym porażeniem to proces trudny i złożony. Przestaliśmy się już entuzjastycznie obniżaniem śmiertelności około porodowej niemowląt, stanęło przed nami zadanie obniżenia liczby dzieci chorych i kalekich. Niełatwe zadanie.

Rozmawiała:
BOGNA WOJCIECHOWSKA

Niewidzialne planety

Za orbitą Plutona krąży jeszcze jedna, a może i dwie planety — twierdzą specjaliści z leningradzkiego Instytutu Astronomii Teoretycznej Akademii Nauk ZSRR. Opierają się oni na analizie matematycznej lotu komet z dwóch tzw. „rodzin”, które zbliżają się ku Ziemi i już w ubiegłym wieku zostały zaobserwowane przez astronomów.

Prof. Gleb Czebotariew — dyrektor Instytutu, jeden z największych radzieckich autoritetów w dziedzinie astronomii — zakomunikował, że o istnieniu jednej z tych planet przekonał się, wykonując serię obliczeń przy pomocy komputera — ruchu komety zarejestrowanej w astronomicznych katalogach pod numerem 1862-3. Parametry jej orbity do-

wodzą, że na ruch komety wpływa jakaś planeta.

Według obliczeń niewidzialna planeta ma średnicę od 8 do 12 tys. kilometrów — tj. objętością i masą równą jest w przybliżeniu Ziemi. Jej odległość od Słońca jest 54 razy większa, niż Ziemi.

Uczony twierdzi, że kometę 1862-3 pojawi się w polu widzenia ziemskich obserwatorów w 1982 roku.

Jeśli obliczenia astronoma radzieckiego potwierdzą się — za siedem lat będzie można zakończyć wieloletnie spory na temat nie odkrytych jeszcze planet naszego układu słonecznego. (PAP)



Mieszkańciowego patronatu sukcesy i niepowodzenia

W końcu br. zdane zostanie dwudziestotysięczne mieszkaniowe, zbudowane przez młodych w trwającym od 1970 r. patronackim budownictwie. Rozpoczynając akcję liczone na to, że w ciągu 5 lat młodzi zbudują dodatkowo około 25 000 mieszkań, tym bardziej, że wydano szczegółowe przepisy regulujące zasady umów patronackich, a inicjatywa ta zainteresowała nie tylko młodzież, ale także przedsiębiorstwa budowlane i spółdzielczość mieszkaniową.

Jedną z przyczyn, która wpłynęła na osłabienie początkowo bardzo intensywnego tempa patronackiego budownictwa były przypadki niedotrzymywania przez przedsiębiorstwa budowlane i spółdzielnie mieszkaniowe umów z młodymi ludźmi, odpracowywanymi wkłady pieniężne. Zdarzało się, że nie respektowano praw młodych budowniczych do uzyskania mieszkań w zbudowanych przez nich domach. Wywołało to uzasadnione pretensje młodzieży.

Obecnie nie zawiera się już umów patronackich, przewidujących odpracowanie wkładu mieszkaniowego. Rozwijany jest natomiast tzw. system gospodarczy. Budynki wznoszone są lub wykańczane przez brygady młodzieżowe, wspomagane przez grupy remontowe lub oddziały wykonawstwa większych zakładów

pracy. Kierownictwo i nadzór techniczny sprawują spółdzielnie mieszkaniowe. Młodzi pracują na zasadzie umów o dzieło. W tym systemie powstało już 2 000 mieszkań, a dalszych 2500 jest w budowie — najwięcej w woj. katowickim, wrocławskim i krakowskim.

Część dotychczasowych kłopotów była również wynikiem braku doświadczenia i nieporadności młodych organizatorów patronatów. Do brygad kierowano zbyt często młodych ludzi nie mających kwalifikacji przydatnych na placu budowy. Ostatnio przy rekrutacji uwzględnia się nie tylko potrzeby mieszkaniowe ale w równym stopniu umiejętności chętnych do pracy na patronackich budowach.

Brane są również pod uwagę inne przedsięwzięcia, które

pozwalą wyprowadzić młodzież z przedsięwzięcia im. Zwraca się uwagę na potrzebę zmiany systemu rozliczania efektów pracy młodzieży, rozszerzenia patronatów na posiadające jeszcze pewne rezerwy przedsiębiorstwa budownictwa rolniczego i komunalnego, zakłady remontowo-budowlane spółdzielni mieszkaniowych.

Trudno dziś zdecydowanie określić jak rozwija się młodzieżowy patronat nad budownictwem mieszkaniowym. Dotychczasowe osiągnięcia — 20 000 dodatkowych mieszkań zachęcają i mobilizują do podjęcia możliwie szerokiej akcji, aby cennej inicjatywie młodych umożliwić pełny rozwój.

PAP

Port Północny

Podjęto prace w bazie paliwowej

Wielkie zbiornikowce „Zarwrat”, „Giewont” i „Kasprowy Wierch” popłynęły po następnej partii ropy a w bazie paliwowej Portu Północnego, która przyjęła już ponad 430 000 ton tego surowca, podjęto przerwaną pracę inwestycyjną.

Przedterminowo rozpoczęcie eksploatacji bazy co przyczyniło poważnych korzyści gospodarcze — wiązało się z przełożeniem na później części robót, nie mających wpływu na pracę portu na obecnym etapie.

Do powrotu zespołu oceanicznego kolosów powiększonego o „Sokolicę”, budowniczy mają ją kilka tygodni. Przy sprzyjającej pogodzie prace szybko postępują naprzód. Na falochronie basenu paliwowego trwa budowa łamaczy fal, a z drugiej strony powstaje mały pirs, ograniczający basen od południa. Na zapleczu wznoszą się budynek kapitanatu portu i obiekt socjalny.

Uwagę budowniczych portu w coraz większym stopniu absorbuje kolejne zadanie — ba za przeładunku rudy. Bez ustanku pracują kafary wbijające w dno morza potężne pale na których oprze się konstrukcja następnego pirsu. W rekordowym tempie przebiegała praca pogłębiarska. Załogi Przedsiębiorstwa Robót Ciepłych i Podwodnych wydobły w sierpniu rekordową ilość urobku — ponad 1 milion metrów sześć. piasku i mułu. (PAP)

12 czerwca br. Sejm uchwalił ustawę o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Została ona opublikowana w Dz. U. Nr 20 z br. (poz. 105) i można się z nią zapoznać. Ale z pytań naszych czytelników wynika, że nie każdy ma dostęp do tej publikacji. Warto więc omówić najważniejsze zmiany w stosunku do stanu obecnego, zmiany oczywiście korzystne dla pracowników, zwiększające współzawodniczenie ich uprawnień w stosunku do tych, które przewiduje obowiązująca jeszcze ustawa wypadkowa z 23. I. 1968 r. (Dz. U. Nr 3 poz. 8). Piszemy „obowiązująca jest”, bo nowa ustawa wejdzie w życie od 1 stycznia 1976 r.

Nowa ustawa rozszerza krąg osób uprawnionych do świadczeń. Obejmuje ona również pracowników nieuspołeczniczonych zakładów pracy, którzy dotychczas systemem świadczeń wypadkowych nie są objęci. Tak więc nowa ustawa obejmie:

- wszystkich pracowników (wyjątki są bardzo nieliczne i dotyczą w gruncie rzeczy tylko osób zatrudnionych w zakładach pracy, prowadzonych przez małżonka oraz osób zatrudnionych w zakładach prowadzonych przez ich najbliższych krewnych i powinowatych);
- chałupników;

Płowid jest jednym z kilku miast krajów wspólnoty socjalistycznej, z którymi Poznań utrzymuje bliskie i wszechstronne kontakty. Również w dziedzinie współpracy kulturalnej. Jest to jedno z najstarszych miast nie tylko Bułgarii, ale całego Półwyspu Bałkańskiego. Ma więc niezwykle bogatą tradycję, które przetrwały w postaci licznych bezcennych zabytków architektury, malarstwa itp. W dziedzinie muzyki na uwagę zasługuje przede wszystkim wspaniały folklor bułgarski, który w ciągu wieków obrastał w różnorodne formy na skutek silnych wpływów zewnętrznych. W połączeniu z równie fascynującą muzyką cerkiewną, na której gruncie wyrosły tradycje wokalne, bułgarska muzyka ludowa stanowi niewyczerpane źródło inspiracji twórczych dla współczesnych kompozytorów.

Specyficzne losy tego dzieła sztuki nie sprzyjały jednakże rozwojowi profesjonalnej muzyki w naszym rozumieniu. Ścisłe kontakty z środkowo-europejskimi centrami kultury muzycznej zaczęły się stosunkowo niedawno, a ich wpływ na muzykę bułgarską zaznaczył się wyraźnie dopiero w minionym 30-leciu. Znajduje się zatem muzyka bułgarska na etapie docierania się do tendencji: z jednej strony jest to naturalny związek z tkwiącą głęboko w folklorze i śpiewach cerkiewnych kulturą narodową, z drugiej zaś ciążenie ku wielkim tradycjom muzycznym Europy zachodniej.

Interesujące próby zmniejszenia dystansu i włączenia się w krąg europejskiej kultury muzycznej, jej osiągnięć w dziedzinie teatru muzycznego, obserwujemy podczas dwóch spektakli, zaprezentowanych nam przez

15-21 września

„Dni Warszawy” w stolicy ZSRR

Z każdym rokiem rozszerza się współpraca Warszawy i Moskwy; wymieniają doświadczenia fabryki, uczelnie, szkoły, placówki naukowe i kulturalne. Z licznych oficjalnych kontaktów wyrosły osobiste przyjaźnie załóg i ludzi. Ich pogłębieniu, a także zbliżeniu obydwu miast służyć będą „Dni Warszawy” w Moskwie. Inicjatywą zorganizowania „Dni” wyszła od członka Biura Politycznego KC KPZR, I sekretarza Komitetu Moskiewskiego Wiktor Griszyn pod czas jego pobytu na obchodach 30-lecia wyzwolenia Warszawy.

I oto projekt zyskuje realne kształty. „Dni Warszawy” odbywać się będą w Moskwie od 15 do 21 września.

PAP

OPERA

Pod urokiem solistów z Płowid

Operę Płowidzką na scenie operowej Poznania. Wystawiono dwie pozycje: „Diabelskie skrzypce” Paraskiewa Hadziewa oraz „Borysa Godunowa” Modesta Musorgskiego. Zestawienie to dobrze ilustruje profil artystyczny tej działającej od 1953 roku sceny. Czytamy o tym w programie przedstawienia: „Reper-tuar Opery opiera się na mocnej podstawie klasyki operowej — zachodniej, słowiańskiej, rosyjskiej, rozszerzony o utwory współczesnych kompozytorów bułgarskich”.

„Diabelskie skrzypce” Hadziewa (obecnego na poznańskich widowiskach) uprzytomnił nam jednak nieco odmienne rozumienie współczesności w muzyce. Jest ona wprawdzie współcześnie tworzona, ale jej zawartość treściowa kojarzy się m. in. z włoską operą werystyczną i twórczą ścieżką Potężnej Gromadki rosyjskiej. Nie jest to zatem kompozycja utrzymana w jednolitej konwencji, ale sposób czerpania z tych znakomitych źródeł świadczy o dużej wrażliwości i wyrobionym smaku kompozytora. Słucha się więc tej skompiłowanej z różnych stylów muzyki z przyjemnością, a również nie zupełnie spójne dramaturgicznie, nieco baśniowe i nieco realistyczne libretto posiada wiele interesujących momentów.

Wystawienie „Borysa Godunowa” stanowi świadectwo wysokiej ambicji Opery Narodowej w Płowid. Ten potężny dramat muzyczny, podejmowany bywa jedynie przez sceny posiadające ogromne możliwości wykonawcze. A takimi dysponuje Opera Płowidzka. Są to przede wszystkim wspaniałe brzmienie chóry i znakomite męskie głosy solistów. Z kobiecych ról natomiast na podobną ocenę zasługuje śpiew Panki Kojewej w roli Maryny Mniszchówny. W wokalne sztuki bułgarskich artystów uderza głównie naturalność. Śpiewają oni jakby bez wysiłku, z całkowitą swobodą oraz pewnością intonacyjną, nie zachwianą nawet bardzo oszczędną wibracją, co wpływa z kolei na nieznaczną twardość głosu. Słuchając zarówno chóru, jak solistów, odnosi się wrażenie, iż nie uczyli się oni śpiewu, a z tymi umiejętnościami przyszli po prostu na świat.

Na tych walorach polega głównie artystyczny sukces przedstawię. Dyskusyjną sprawą pozostaje zachowanie w dość starej konwencji, bardzo ekspresyjnej zresztą gra aktorska, sprzyja jąca temu reżyseria przeładowna na czasem zbędnym, niefunkcjonalnym ruchem, oraz w podobnym duchu zakomponowana

scenografia, ośniewająca w wypadku „Borysa” ciężkim przepiechem.

Podobała mi się — ogólnie rzecz ujmując — orkiestra, zwłaszcza dobrze brzmiące kwintety smyczkowe. Można sądzić, iż nie dokładne zestrojenie się dętych instrumentów, a także pewne rozbieżności, występujące w dwóch ostatnich aktach „Borysa” między sceną a kantą, należą do przypadków, jakie wszędzie mogą się wyjątkowo przytrafić. Nie umniejszając one jakości ponownego, oby jak najwcześniejszego goszczenia naszych sympatycznych, dalekich kilometrów, a przecież bliskich sąsiadów.

ANDRZEJ SATURNA

1. Paraskiew Hadziew: „Diabelskie skrzypce” — opera w 3 aktach, libretto: Iwan Genow. Dyrygent: Krysto Marew. Reżyser: Bochos Afiejan. Scenograf: Joan Lewijew. Choreograf: Iwan Todorow. Dyrygent chóru: Angel Christow.

2. Modest Musorgski: „Borys Godunow” — opera w 4 aktach z prologiem, libretto wg dramatu Aleksandra Puszkina: Modest Musorgski. Dyrygent: Boryslaw Iwanow. Reżyser: Georgij Pirwanow. Scenograf: Lubomir Jordanow. Choreograf: Iwan Todorow. Dyrygent chóru: Angel Christow.

PS: Nazwiska solistów nie podaję, ponieważ z programu nie wynikało, kto z podwójnej z reguły obsady aktualnie występuje.

Wrześniowy „Nurt”

Kolejny numer „Nurtu” zawiera m. in. informacje o 100-leciu Teatru Polskiego w Poznaniu. Ewa Piotrowska przeprowadza rozmowę z dyrektorem teatru Romanem Kordzińskim, a Jarosław Maciejewski publikuje artykuł „Dawne inauguracje i jubileusze poznańskiego teatru”.

Z kolei Alojzy Andrzej Łuczak w obszerniej publikacji „I wiedzę nas do doskonałości” pisze o zadaniach, jakie postawił przed sobą ruch Pro Sinfonia.

Wiele uwagi poświęcono problemom kultury masowej. W dyskusji „Wysoka — niska” zabiera głos ten temat głos Jerzy Bieracki, Leszek Bugajski i Ryszard K. Przybylski. Zamieszczony jest również esej Stanisława Barańczaka — „Ubezważalność odbiorcy”, będący wstępem do przygotowanego przez niego książki „Od bicia ubezważalności”.

Z innych publikacji „Nurtu” warto zwrócić uwagę na bardzo ciekawą rozmowę, jaką przeprowadził Wojciech Jamrozik i Stefan H. Kaszyński z wybitnym pisarzem Andrzejem Kuśniewiczem. O problemach Trzeciego Świata rozmawia z Bohdanem Gruchmanem z Akademii Ekonomicznej w Poznaniu rozmawia Zdzisław B. Kępiński. Jerzy Topolski pisze o marksistowskiej metodologii historii, a Anna Maciejewska-Jamrozik o estetyce S. I. Witkiewicza. „Nurt” zamieszcza także fragment nagrodzonej I nagrodą w konkursie „Czytelnika” powieści Jana Komolki „Ucieczka”. (bran)

A jednak nie było to „lato stulecia”...

Tegoroczne lato nie sprawiło zawodu. Meteorolodzy twierdzą jednak, że — mimo dużych upałów — nie było to jeszcze „lato stulecia”. Zdarzały się miesiące dużo cieplejsze. Tak np. znacznie cieplejsze były: czerwiec 1964 r., lipiec w 1972 roku i sierpień w 1971 r.

Cechą charakterystyczną tegorocznego lata były, oprócz krótkich fal chłodu, anomalie opadów, a szczególnie ich rozłożenie w czasie i przestrzeni.

Nowe jednostki dla polskiej floty rybackiej

W gdyńskiej Stoczni im. Komuny Paryskiej w ostatniej fazie budowy znajduje się najnowszy polski trawler przetwórczy m/t „Tazara”. Już w październiku br. podejmie on swój pierwszy rejs eksploatacyjny, udając się na północ Kryla. Trawler przetwórczy „Tazara” to jedna z pięciu nowych jednostek, jakie otrzymała w br. przedsiębiorstwo połowów dalekookreślnych i usług rybackich „Odra” w Świnoujściu. (PAP)

Finale tragedii

na poznańskim dworcu

Sąd w Świebodzinie umorzył sprawę

Obszernie informowaliśmy o tragicznych zdarzeniach z 30 kwietnia ubr. na peronie 4a Dworca Głównego w Poznaniu. W ich następstwie poniósł śmierć 18-letni mieszkaniec naszego miasta Tomasz U. — uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Puszczykowie. Epilog sprawy rozegrał się — jak wiadomo — przed sądem w Świebodzinie, na ławach oskarżonych zasiadli pod zarzutami nie umyślnego spowodowania śmierci chłopca oraz przekroczenia przysługujących uprawnień dwaj kolejarze: Sylwester C. i Edward A.

Nasze relacje z procesu kończyły wiadomością, że trybunał postanowił, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, sprawę umorzyć na podstawie ustawy o amnestii z 1974 roku, wychodząc z założenia, że kara jaką orzeczono by wobec podsądnych nie przekroczyła dwóch lat pozbawienia wolności.

Postanowienie jest nieprawomocne, stronom przysługujące prawo złożenia na nie zażalenia. (wig)

Paradoksy XX wieku

Pochodnia

W sobotnie popołudnie pod koniec sierpnia w centrum Monachium oblał się benzyna i podpalił młody robotnik nie wykwalifikowany, Joseph K. Tragiczny wypadek miał miejsce na ruchliwej Sparkassenstrasse (ul. Kasz. Osiedlnościowej). Nikt z przechodniów nie miał ochoty poświęcić ma rynarki czy zakupu dla ugaszenia ognia na płonącym żywem człowieku i dopiero po dłuższym czasie strażnicy uliczne zaczęły go polewać wodą przyniesioną w kuble. Joseph K., którego odwieziono do szpitala w stanie beznadziejnym, od wcześniej wiosny br. nie miał pracy ani dachu nad głową, nie przysługiwał mu już zasiłek dla bezrobotnych. Obecnie trzecia część, tj. 350 000 bezrobotnych w NRD, wyzerpała limitowane półrocznym terminem uprawnienia do ustawowego zasiłku państwowego i wraz z rodzinami znajduje się w coraz cięższej sytuacji bytowej. (PAP)

Paragraf i życie

Kiedy zdarzy się wypadek lub choroba zawodowa

- adwokatów;
 - członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych.
- Szersze jest w nowej ustawie pojęcie wypadku przy pracy, bowiem prawo do renty i odszkodowań przysługuje również poszkodowanym w drodze do pracy i z pracy. Ponadto nowa ustawa wprowadziła pojęcie wypadku zrównanego z wypadkiem przy pracy, za który uważa się wypadki:

- w czasie trwania podróży służbowej;
 - w związku z odbywaniem służby w zakładach i reśortowych formacjach samobrony oraz w straży pożarnej;
 - przy wykonywaniu zadań zleconych przez organizację polityczną i społeczną.
- Dzięki temu pracownik poszkodowany w czasie tzw. pracy społecznej będzie mógł liczyć na uprawnienia tak, jak by uległ wypadkowi przy war szacie pracy.

Nastąpiło znaczne zwiększenie świadczeń. Np. jednorazowe odszkodowanie (od zakładu

pracy) wynosi po 500 zł. (dotychczas 400 zł) za każdy procent trwałego uszczerbku na zdrowiu. W razie zaś pogorszenia stanu zdrowia wskutek na stępstwa wypadku lub choroby zawodowej można uzyskać podwyższenie odszkodowania.

Odszkodowanie na rzecz małżonka albo dziecka — sieroty zmarłego pracownika wynosi w nowej ustawie 50 tys. zł, a innego członka rodziny 25 tys. zł i 10 tys. zł na każdego dalszego uprawnionego.

Renty inwalidzkie II grupy wynoszące będą 100 proc. zarobku netto (obecnie 90 proc.); zwiększone zostały też renty rodzinne po pracowniku zmarłym w wypadku przy pracy lub w wypadku choroby zawodowej.

Ustawa nie przewiduje zmniejszenia rent inwalidzkich w razie zarobkowania przez rencistę. Dotychczas — przypomnijmy — gdy rencista pracował, renta inwalidzka I grupy ulegała zmniejszeniu o tzw. dodatek za bezradność, a renty II i III grupy zmniejszane

były o kwotę, o jaką suma tej renty wraz z osiąganym zarobkiem przekraczała zarobek sprzed wypadku (choroby zawodowej). Nowa ustawa wprowadza też zasadę niezawieszenia renty rodzinnych w razie osiągnięcia przez osobę uprawnioną do tej renty zarobku lub innego dochodu.

Wprowadzona została możliwość pobierania dwóch świadczeń. Mianowicie rencista z racji wypadku przy pracy czy choroby zawodowej, który osiągnął równocześnie prawo do emerytury, zachowywać będzie prawo do przejściu na emeryturę prawo do połowy renty inwalidzkiej.

Nowa ustawa wprowadziła duże uproszczenia postępowania, zwłaszcza powierzenie orzekania o istnieniu trwałego uszczerbku na zdrowiu KIZ-om (zamiast zespołom lekarskim PZU); zniesiono odwoławcze komisje powypadkowe, a rozstrzyganie przypadków sportnych powierzono komisjom rozjemczym.

DORADCA



**P. P. Wydawnictwa
Normalizacyjne**
ul. Nowogrodzka 22
00-950 WARSZAWA
skr. poczt. 206

Z A W I A D A M I A M Y

wszystkich użytkowników norm, że przyjmujemy już zgłoszenia na roczną prenumeratę nowo ustanawianych Polskich Norm i norm branżowych na 1976 rok.

Wszyscy zainteresowani, którzy nie byli dotychczas prenumeratami norm i nie otrzymali powiadomienia o konieczności zgłoszenia zamówienia na prenumeratę, powinni niezwłocznie zwrócić się do Wydawnictwa Normalizacyjnego o przesłanie kompletu druków - formularzy na prenumeratę norm na 1976 rok.

Zgłoszenia zapotrzebowania na druki prenumeraty norm na rok 1976 będą przyjmowane w terminie do dnia 25. 9. 1975 r.

Zaznaczamy, że w roku 1976 prenumerata będzie jedyną formą rozpowszechniania, zapewniającą odbiorcom otrzymywanie wszystkich niezbędnych nowo ustanawianych norm.

2138-K2

Pracownicy poszukiwani

Spółdzielnia Pracy „Reklamodruk” w Poznaniu, ul. Żydowska 15/18, tel. 547-64 zatrudni **SKŁADACZY RĘCZNYCH**. 5030-K1

Przedsiębiorstwo Obrotu Częściami Zamiennymi „ARDOM” Oddział w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 37 przyjmie zaraz do pracy kandydatów z terenu m. Poznania i woj. poznańskiego na n/wymienione stanowiska:

- magazynierów
- st. pakowawczy do magazynu
- ślusarzy do prac przy regeneracji agregatów chłodniczych
- operatorów wózków akumulatorowych (wys. podnoszenia).

Warunki pracy i płacy wg. Układu Zbiorowego Pracowników Handlu Wewnętrznego — prot. dod. nr 52 i 53.

Dojazd autobusem zakładowym z Mostu Teatralnego o godz. 6.45.

Zgłoszenia należy kierować do Komórki Spraw Pracowniczych Poznań Strzeszyńska 37. 21537g

Fabryka Armatur „Swarzędz” w Swarzędzu przyjmie do pracy zaraz:

- Pracowników wykwalifikowanych w zawodach metalowych oraz
- Pracowników niewykwalifikowanych do prac różnych i do przyuczenia do zawodów. Praca na wydziałach w Poznaniu i Swarzędzu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Służb Pracowniczych w Swarzędzu, ul. Czerwonej Armii 8, tel. 156, 157. 2037-K2

Państwowy Dom Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Ujeździe k/Grodziska Wlkp. zatrudni zaraz

PALACZA C.O.

Zakwaterowanie w pokoju służbowym. Stół, łóżko odpłatne. Pisemne lub osobiste zgłoszenie pod w/wym. adresem. 2034-K2

Pomocnicze Gospodarstwo Rolne przy Państwowym Domu Pomocy Społecznej dla Dorosłych w Ujeździe k/Grodziska Wlkp. zatrudni zaraz

ROBOTNIKA niewykwalifikowanego do produkcji zwierzęcej oraz ogrodnika.

Zakwaterowanie w pokoju służbowym. Stół, łóżko odpłatne. Pisemne lub osobiste zgłoszenie pod w/wym. adresem. 2033-K2

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej Oddział w Poznaniu zatrudni niezwłocznie:

- ładowaczy za i wyładunku
- mechaników samochodowych.

Warunki pracy w/g Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników PSK.

Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Dział Służby Pracowniczej Ekspedycji Rejonowej PSK w Poznaniu, ul. Składowa 10, telefon 591-04. 5125-K1

KURSY PRZYGOTOWAWCZE

na wyższe uczelnie dla pracujących długoterminowe stacjonarne oraz zaoczne — konsultacje niedzielne

ORGANIZUJE

UNIwersytet Robotniczy ZMS
61-733 Poznań, Nowowiejskiego 29,
telefon 519-97.

Informacji udziela sekretariat
od godz. 15—18 (oprócz sobót).

UR ZMS organizuje poza tym kursy renowacji wiedzy dla kandydatów do technikum mechanicznego i elektrycznego, eksternistyczne z zakresu ZSZ różnych specjalności, języków obcych (rosyjskiego, angielskiego, niemieckiego i francuskiego), studium rysunku odrębnego, konsultacje przedmiotowe oraz kursy specjalistyczne na zlecenie zakładów pracy.

4282-K1

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu zatrudnią zaraz

- projektantów — w Zakładowym Ośrodku Przetwarzania Informacji — wymagane wykształcenie wyższe techniczne lub ekonomiczne oraz praktyka w przedsiębiorstwie przemysłowym, pożądana praktyka w zakresie EPD.
- operatorów urządzeń — wykształcenie średnie,
- operatorów dziurkarek i sprawdzarek kart maszynowych — wykształcenie średnie,
- drukarza maszynistę typograficznego lub offsetowego,
- składacza ręcznego lub linotypistę.

Zgłoszenia przyjmują Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski Poznań, ul. Dzierżyńskiego 223/229 — Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego pok. 101. 5102-K1

- operatorów koparek z prawem jazdy na ciągniki,
- kierowców z II kat. prawa jazdy,
- uczniów w zawodzie monter instalacji sanitarnych
- elektromontera, blacharza.

Zatrudni zaraz Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno 59, a tel. 742-01 wew. 66. Dojazd autobusem MPK nr 62 z Rataj.

Do pracy dowozi autobus przedsiębiorstwa. Dla pracowników zamiejscowych kwatery. 5108-K1

Okazja! Motorower „Komar — Sport” nowy sprzęt, adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21692g.

Tanio sprzedam pianino z metalową płytą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21472g.

Sprzedam pianino marki Berlin — Drezden. Tel. 440-91, po godz. 16. 21475g

Węgierski zestaw wyposażony — skai, okno 220/85 sprzedam. Dąbrowskiego 332. 21487g

Okazyjnie sprzedam młocarnię z prasą i snopowiązałką WC 3. Mieczysław Kalota Wierzeja poczta Grzebieńsko gmina Szamotyły. 21527g

Samochody

Auto-Service specjalistyczny zakład konserwacji podwozi. Przeźmierowo Szosa Poznańska 3 dawniej Poznań, Kraszewskie go 30 wykonuje trwałe, gwarantowane antykorozyjne zabezpieczenie samochodów. 23668g

Samochód Fiat 125 — 1300, oraz Zuka skrzyniowego. Stan dobry, sprzedam. Jan Danicz Boruja Kocielna, 64-300 Nowy Tomysl. 21410g

Z dniem 15 września 1975 r. wprowadza się na stałe DNI BEZMIĘSNE W PONIEDZIAŁKI

W ZWIĄZKU Z TYM W ŚRODY PROWADZONA BĘDZIE SPRZEDAŻ MIĘSA I PRZETWORÓW WE WSZYSTKICH SKLEPACH MIĘSNYCH, OGÓLNO-SPOŻYWCZYCH I ZAKŁADACH GASTRONOMICZNYCH

W PONIEDZIAŁKI BĘDĄ NIECZYNNE
SKLEPY MIĘSNE

5052-K1

Pracująca poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 21431g.

Kalisz M-5 zamienie na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23186g.

Zamienię samodzielne mieszkanie 34 m² i piętro na podobne lub mniejsze samodzielne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 21338g.

Zamienię mieszkanie M-4 w Chelmie Lubelskim na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21369g.

Przyjmę na pokój dwóch uczniów. Poznań — Smochowice, ul. Łupowska 12. 21375g

Oddam w dzierżawę 50 m² na pomieszczenie magazynu lub biurowe na Dęb. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21381g.

Młoda osoba po studiach poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21418g.

Pani poszukuje niekremowanego pokoju (najchętniej Łazarz). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21540g.

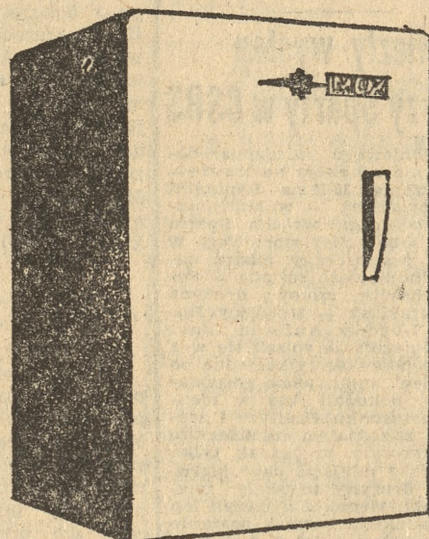
Zamienię pilnie 2 mieszkania M-2 Hetmańska, M-3 Krawcowa na M-3 lub M-6 nowe budownictwo najchętniej Rataje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 22480g.

Małżeństwu wynajmę pokój. Poznań, Bardowski go 4. 21470g

Zamienię dwa mieszkania, dwa pokoje kuchnię, pokój, kuchnię w Świebodzinie Wlkp. na trzy lub dwa pokoje z kuchnią w Poznaniu. Poznań, Chudo by 21 m. 23. 21477g

Młode małżeństwo członkowie SM wynajmie pokój na 1-2 lata, chętnie przy starszej kulturalnej osobie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21488g.

Odstąpię pozwolenie na budowę mieszkania o powierzchni 60 m² (adaptacja strychu) oraz wydzielę miejsce na plac o powierzchni 295 m² przy Hetmańskiej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 21512g.



**OSZCZĘDZASZ
CZAS**

zachowujesz trwałość artykułów
kupując lodówkę z importu

- typ Mińsk-5 o pojemności 180 l — w cenie 7.500,— zł
 - typ Mińsk-6 o pojemności 240 l — w cenie 8.500,— zł
- W SKLEPACH „ARGED”,
również na raty przy wpłacie 1.500,— lub 1.700,— zł.

SKLEPY „ARGED” ZAPRASZAJĄ.

4730-K1

Praca Nauka

Poszukuję dochodzącej opiekunki do 4-letniego dziecka. Poznań, Stowian ska 16 m. 65, tel. 418-310, wiadomość od godz. 16. 21506g

Cholewkarz przyjmie krowienie i szycie cholewek lub szycie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21524g.

Kierowcę na Stara, cały etat, zatrudnię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21588g.

Kierowcę na taksówkę Fiata 125p przyjmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21705g.

Fortepianowej gry udziela pedagog Kazimierz, tel. 568-49. 22760g

Maszynopisanie uczyć. Pl. Wolności 2 w podwórzu III ptr. 21939g

Kupno Sprzedaż

Kupię kożuch damski — 169 cm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21712g.

Sprzedam olejny obraz Gardzielewskiego z roku 1906. Bartosz Głowacki przy armacie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22140g.

Wózek dziecięcy nowe modele poleca Wytwórnia Wózków Dziecięcych Z. Janke Poznań, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 23230g

Wózek dziecięcy, lekkie, poleca warsztat Ozimina 26 (Winogrady) dojazd tramwajem 4, 10, 15, 16, autobusem 69, 71, 74. 22194g

Sprzedam 200 m siatki parkanowej 3 mm ocynkowanej tel. 71-924. 21639g

Bilard elektryczny sprzedam. Stargard ul. Słowackiego 1a m. 3, tel. 61-01. 21691g

Sprzedam Zetor 25 K. Tomczyk Sułkowice 88 woj. leszczyńskie. 21435g

Sprzedam wózek dziecięcy — głęboki Poznań, ul. Sarmacka 5 b m. 10. 21721g

Sprzedam nowe pianino. Kleperek, ul. Ogrodowa 20 m. 6. 21393g

Sprzedam złote bransoletki damskie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21424g.

Sprzedam szafę z okuciami mosiężnymi z XVIII wieku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21471g

Sprzedam Citroena ID-19 — 1965 z częściami zamiennymi Zielona Góra, Krośnińska 12a, telefon 21-66 do 15. 2140-Kpr

Syręnę 104 sprzedam. Tel. 67-39-79, po 17. 21419g

Skodę 1102, tanio sprzedam, stan dobry. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 21433g.

Okazyjnie sprzedam tanio Moskiewca 407. L. Mu cha Gostyn, ul. Gen. Świerczewskiego 20. 21541g

Sprzedam Syrenę 103, ul. Drzymały 9 m. 3, po godz. 16. 21629g

Sprzedam Syrenę 105, premia PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21670g.

Sprzedam białego Wartburga 312 z radiem. Pledzner Wiórek, ul. Podleśna 16. 21644g

Sprzedam Warszawę M-20 ul. Gdynia 20 m. 4, po godz. 15 (Główna). 21644g

Lokale

Pilnie kupię mieszkanie wyłączone lub połowę willi, ewentualnie z ogródkiem w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22939g.

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ROBÓT DROGOWYCH
I WODNO - KANALIZACYJNYCH**
w Poznaniu, ul. Północna 14

ZAKUPI

od przedsiębiorstw państwowych,
spółdzielczych lub prywatnych

DWA PALNIKI OLEJOWE

z wentylatorowym nawiewem powietrza

Wydajność palników:

- jeden od 250.000 — 500.000 kg cal
- jeden od 250.000 — 500.000 kg ca

Oferty składać należy w sekretariacie Przedsiębiorstwa przy ul. Północnej 14, w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia.

Przedsiębiorstwo zainteresowane jest ponadto zakupem dwóch wózków podnośnikowych spalinowych typu GPW 2501, nowych lub używanych. 5123-K1



**JEŚLI POSIADASZ
PIENIĄDZ ZAGRANICZNE,
POMYŚL O ICH
KORZYSTNEJ LOKACIE.**

**BANK PKO SA prowadzi
OPROCENTOWANE RACHUNKI
BANKOWE W WALUTACH
WYMIENIALNYCH.**

Odsetki: 3 — 5 procent rocznie!

- RACHUNKI WALUTOWE PROWADZONE SĄ W WALUCIE WPŁATY LUB — NA ŻYCZENIE KLIENTA — W INNEJ WALUCIE WYMIENIALNEJ.

- SZEROKIE MOŻLIWOŚCI DYSPONOWANIA WKŁADEM W KRAJU I NA ZAGRANICĘ, PEŁNA DYSKRECJA I ZWROT WKŁADU NA KAŻDE ŻYCZENIE KLIENTA — ZAPEWNIONE.

RACHUNKI OTWIERA I PROWADZI:

ODDZIAŁ BANKU PKO SA

Świerczewskiego 12

60-810 — POZNAŃ.

1827-K2

Uwaga rolnicy!

Uwaga plantatorów ziół!

**POZNAŃSKIE ZAKŁADY ZIELARSKIE
„HERBAPOL”**

w Poznaniu, ul. Towarowa 47/51

zawiadamiają, że kontraktują bez ograniczenia na rok 1975/76 i na dalsze lata

KWIAT RUMIANKU POSP. — rozkrusz

(uzyskany z omłotu ziela)

cena za 100 kg surowca suchego — 4.000,— zł.

Z uwagi na duży stopień mechanizacji uprawy i zbioru tego surowca oferują kontraktację zarówno rolnikom indywidualnym jak i gospodarstwom państwowym i spółdzielczym. Bliższych informacji o warunkach i rejonach kontraktacji udzielają i umowy kontraktacyjne zawierają punkty skupu podległe następującym oddziałom terenowym:

- ◆ w Lesznie, ul. Okrężna 4 — telefon 28-47
- ◆ w Skokach, ul. Findera 11 — telefon 28
- ◆ we Wrześni, ul. Lenina 27 — telefon 318

4990-K1

KOMUNIKAT

Urząd Miejski w Poznaniu podaje do wiadomości, że w okresie trwania XLVII Międzynarodowych Targów Poznańskich wprowadza się następujące zasady meldowania gości targowych:

Kwatery prywatne zgłoszone na zakwaterowanie gości targowych traktowane są jako pomieszczenia hotelowe.

W związku z tym istnieje bezwzględny obowiązek przyjmowania gości targowych zagranicznych tylko za skierowaniem Biura Obsługi Cudzoziemców, a gości krajowych przez Biuro Zakwaterowania Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „PRZEMYSŁAW” w Poznaniu.

Cudzoziemcy, skierowani na kwatery prywatne dokonują formalności meldunkowych bezpośrednio w Biurze Obsługi Cudzoziemców w Poznaniu — Pawilon Receptyjny, ulica Dolna Wilda.

Goście krajowi, skierowani do kwater prywatnych winni dokonać formalności meldunkowych w Biurze Zakwaterowania Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „PRZEMYSŁAW” w Poznaniu.

W przypadku niedopełnienia obowiązku meldunkowego przez zainteresowanych, prosi się osoby wynajmujące kwatery o niezwłoczne dokonanie formalności meldunkowych w wyz. wym. jednostkach w terminie 24 godzin od przybycia na kwatery.

Przypomina się, że przyjmowanie cudzoziemców na kwatery prywatne bez skierowania Biura Obsługi Cudzoziemców jest sprzeczne z zarządzeniem Ministra Finansów z dnia 23. VI. 1973 r. (M. P. nr 29, poz. 104).

Osoby uchylające się od obowiązku meldunkowego, bądź nie zawiadamiające o niedopełnieniu obowiązku meldunkowego przez inną osobę podlegają karze na podstawie art. 147 Kodeksu Wykroczeń (Dz. U. nr 12, poz. 114 z dnia 31 maja 1971 roku).

URZĄD MIEJSKI w POZNANIU

5105-K1

Spółdzielnia Inwalidów Metalowic w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a

wydzierżawi okresowo lub na stałe, (ewentualnie odkupi) w Poznaniu, lub na terenie woj. poznańskiego

CZYNNA GALWANIZERNIĘ.

Spółdzielnia skłonna jest zatrudnić również w tym czasie zatrudnionych w galwanizerni pracowników. Prosimy o pilne składanie ofert pod adresem Spółdzielni.

Bliższych informacji udzielają członkowie Zarządu i Kier. Prod. i Usług.

4909-K1

Praca Nauka

Pracownik kucharzki oraz kucharzki na pół etatu po poln. Luboń, Ponia- 22700g

Pracownik ucznia oraz sta- 22700g
— warsztat ślusarski, naprawa
— mechanicznych samochodowych
— Dąbrowskiego 88. 22550g

Kupno Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Tel. 559-80 po 16 lub oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 22615g.

Velorex Jawa 350 kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21504g.

Sprzedam kożuch damski nowy. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23202g.

Samochody

Sprzedam samochód DKW Poznań, Świerczewskiego 26 m. 9, Chudziński, godz. 14-18. 21718g

Kupię Wartburga 353, Fiat 1500 tylko stan bardzo dobry, zapłacię bonami PeKaO. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23699g.

Lokale

Poszukuję samodzielnego pokoju, tel. 660-848. 24152g

Pracownik fizyczny poszukuje samodzielnego niekuchennego pokoju w okolicach Osiedla Warszawskiego lub Antoninka. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21640g.

Bydgoszcz — M-3 kwaterynkowe zamienie na rownorzedne lub mniejsze po Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 23800g.

Warszawa! komfortowa kawalerka zamienie na mieszkanie w Poznaniu (chętnie z pomieszczeniem na pracownię). Poznań, tel. 714-94. 22310g

M-4 Winogrody zamienie na dwa mieszkania pokój, kuchnię również stare budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21700g.

Pani po studiach, spokojna, kulturalna, poszukuje niekuchennego pokoju. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21528g.

Pan poszukuje pokoju 1-osobowego od września. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21529g.

Poszukuję mieszkania najchętniej M-2, spółdzielcze lub własnościowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21530g.

Wrocław! Spółdzielcze M-1, zamienie na podobne w Poznaniu. Poznań, tel. 714-94. 22309g

Zamienie mieszkanie trzy pokojowe 55 m² Osiedle Lecha na podobne albo mniejsze I, II piętro Łazarz, Grunwaldzka 19 dla 21552g.

Zamienie mieszkanie spółdzielcze — komfortowe 53 m² z murem garażem i telefonem na Jeżykach, na równorzędne o mniejszym metrażu na Grunwaldzie, do I piętra. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21573g.

Mieszkanie w Obornikach Wlkp. dwa pokoje z kuchnią, z wygodami i garażem w centrum, zamienie na podobne w Poznaniu lub na jeden pokój z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21646g.

M-4 Winogrody zamienie na dwa mieszkania pokój, kuchnię również stare budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21700g.

Pani poszukuje pustego pokoju. Może być stare budownictwo. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21716g.

Zamienie mieszkanie pokój z kuchnią w Szczecinie na podobne lub większe w Poznaniu względnie okolicy. Gościńiak Szczecin, ul. Piotra Skłodowej 2 m. 39. 21724g

Nieruchomości

Dom, budynek gospodarczy oraz 140 arów w tym drzewa owocowe i krzewy, sprzedam. Jan Danicz Boruja Kościelna, 64-300 Nowy Tomys. 21409g

Kupię dom jednorodzinny z ogródkiem do 350.000 zł w Śremie, Poznaniu lub okolicy. Może być do wykończenia. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21415g.

Sprzedam szklarnię o pow. 550 m² wraz z domem piętrowym jednorodzinny blisko Poznania. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21200g.



Uwaga mieszkańcy Winograd!

w dniach 11-14 września br. odbędzie się

JARMARK SPOŁEM-owski na Osiedlu Przyjaźni

Bogato zaopatrzone stoiska oferują:

konfekcję damską, męską, młodzieżową, dziecięcą, koszule męskie, obuwie, dziewiarstwo damskie, męskie, młodzieżowe i dziecięce oraz artykuły spożywcze, warzywno-owocowe i napoje

ŻYCZYMY POMYSŁNYCH ZAKUPÓW

5093-K1

ZAKŁADY METALOWE PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL” w Środzie Wlkp.

PRZYJMĄ DO WYKONANIA

w III i IV kwartale 1975 roku:

- na automatach „Skoda A-12” i „Skoda A-20” detale z materiałów kolorowych
- na automatach „Wafios” sprężyny o grubościach drutu od 0,2 do 0,6 mm.
- z materiału zleceńbiorycy lub zleceńbiordawcy.

2025-K2

ZAKŁADY APARATURY SPAWALNICZEJ „ASPA”

we Wrocławiu, ul. J. Długosza 2/6

POSZUKUJĄ WYKONAWCÓW

narzędzi specjalnych, przyrządów, wykrojników i form do przetwarzania tworzyw.

Roboty szacuje się na ok. 150.000 rob. godz.

Oferty pisemne prosimy składać pod adresem naszego zakładu z podaniem ilości oferowanych godzin, lub telefonicznie nr telefonu 25-26-51, wewn. 240.

2097-K2

Kupię domek jednorodzinny na przedmieściu Poznania, Gnieszna, Września, Ostrowa Wlkp. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21631g.

Kupię lub wydzierżawie zakład cukierniczy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21645g.

Sprzedam domek jednorodzinny (częściowo do wykończenia) z ogrodem 1000 m² w rozliczeniu mieszkaniu typu M-3, może być stare budownictwo. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 21644g.

Sprzedam 2,5 ha ziemi z budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi. Władysław Kujawa. Tucznio, poczta Biskupice. 21690g

Sprzedam działkę 1250 m² z domkiem i z prawem zabudowy bliźniaczej. Po znań — Szczepankowo, ul. Wierpawska 32. od godz. 15. 21720g.

Zginęła suka przegoniana bokser, uderzona przez samochód. Uczciwego znalazcę proszę odprowadzić psa za wynagrodzeniem. Poznań — Jeżyce ul. Miodowa 9. 23798g

25 sierpnia zginęła z mieszkaniem w Kostrzynie Dworcowa 6 kaseta żelazna z pieniędzmi. Poutne informacje wynagrodze. Skrzynka Poczta 23 63-030 Kostrzyn lub Poście runek MO. 23768g

† Dnia 8 września 1975 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, ukochana szwagierka i ciocia

MARTA OSSIG

Pogrzeb odbędzie się 10 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Ul. Świerczewskiego 11 m. 8. 23826gpr

† W dniu 9 września 1975 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

WŁADYSŁAW NAWROCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Pograżona w głębokim smutku rodzina

Wyjazd autobusu o godz. 11.30 ul. Wybickiego 1 23954g

† Dnia 8 września 1975 r. zmarł po ciężkich cierpieniach w 60 roku życia mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

LEON PAWLICKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 13.00 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Ul. Azallowa 10 m. 1. 23978g

† Dnia 7 września 1975 r. odeszła od nas na zawsze najukochańsza żona, mamusia, córka, siostra, ciocia, przeżywszy lat 32, śp.

mgr inż.

BOŻENA JANKOWSKA-BIENEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu w Kościelnie.

W głębokim smutku pozostali mąż z synkiem i rodzina

Kościelnia, ul. Kątna 2. 23951g

† Dnia 8 września 1975 r. zmarła nagle w wieku lat 62, nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i siostra, śp.

ANIELA TYBORA

z domu MORZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona rodzina

Ul. Klonowa 9 m. 11. 23965g

† Dnia 8 września 1975 r. zakończył swoje pracowite i pełne poświęceń życie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 86, nasz kochany wujek i szwagier, śp.

PIOTR SADOWICZ

emeryt pocztowy

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.00 z kaplicy cmentarza na Junikowie

o czym zawiadamia rodzina

Ul. Wyspiańskiego 13. 23977g

† Dnia 9 września 1975 r. zasnął w Bogu nasza ukochana ciocia, siostra, śp.

MICHALINA DECKERT

z domu MAZAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona rodzina

Ul. Gwardii Ludowej 16 Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 23953g

† Dnia 8 września 1975 r. zmarł namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 66, nasz najdroższy mąż, ojciec, brat, teść i dziadek

LEON ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona żona, córka i rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Ul. Sowińskiego 15 m. 1. 23993g

Dnia 5 września 1975 roku zmarła

JANINA LATUSEK

W Zmarłej tracimy długoletniego, sumiennego i oddanego pracownika.

Kierownictwo i pracownicy Zakładu Genetyki Człowieka PAN w Poznaniu 985-K3

5 września 1975 r. zmarł w Olsztynie, przeżywszy lat 69, śp.

KAZIMIERZ SZYDŁOWSKI

oficer 7 PAC, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., major Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Orderu Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych.

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, 11 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim o czym powiadamy żonę, syn, synowa, wnuki i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

23952g

Z serdecznym żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 września zmarła droga koleżanka w wieku lat 22

TERESA PIECHOWIAK

pracownik wydziału księgowości

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 września br. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy oraz współpracownicy

Zakładu Energetycznego Poznań-Teren 986-K3

† Dnia 8 września 1975 r. zmarł nagle, namaszczony Olejami św., najukochańszy mąż, ojciec, teść, brat, szwagier i dziadek, przeżywszy 65 lat, śp.

FLORIAN SPYCHAŁA

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 11.00 na cmentarzu górczyńskim.

Pograżona w głębokim smutku żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 28 m. 5. 23979g

† Dnia 8 września 1975 r. zmarł nagle, po pełnym trudu i poświęceniu życiu mój najdroższy mąż, nasz ukochany tatulek, niezastąpiony dziadzius

LEON SCHNEIDER

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W ogromnym smutku pograżona rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Poznań, 23 Lutego 25 m. 6. 23996g

Dnia 8 września 1975 roku zmarł

LEON SCHNEIDER

długoletni wzorowy, zasłużony pracownik Urzędu Miejskiego w Poznaniu, odznaczony za ofiarę działalności zawodowej i społecznej Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem X-lecia PRL, Odznaką Zasłużonego Pracownika Rady Narodowej, Honorową Odznaką m. Poznania, Złotą Odznaką Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 września 1975 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Prezydent Miasta Poznania, Rada Zakładowa ZZZPiS oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Poznaniu 988-K3

W dniu 4 września 1975 r. zmarła tragicznie

mgr MARIA KURCEWICZ

Z żalem żegnamy młodą, cenioną pracownicę i serdeczną koleżankę.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Współpracownicy, Rada Zakładowa i Dyrekcja Zakładów Automatyki Przemysłowej MERA-ZAP-MONT w Ostrowie Wlkp. 982-K3

W dniu 7 września 1975 r. zmarła nagle nasza pracownica

JADWIGA PŁOWIEC

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10. 9. br. o godz. 11.00 w Wilczynie.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają

współpracownicy, Rada Zakładowa, Dyrekcja Poznańskich Zakładów Elektrochemicznych „Centra” w Poznaniu 987-K3

† Dnia 8 września 1975 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, lat 75

IGNACY KIJAK

pulkownik LWP, komendant II wojny światowej, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona żona z rodziną

Ul. Hetmańska 28 m. 4. 24155g

„Czerwony kur” najczęściej pieje na wsi

TEATR

POZNAN
OPERA — g. 19 „Chowańszczyzna”
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Pułapka na generała”.
CZARNKÓW: „Szpital”.
GNEZNO Lech: „W poszukiwaniu miłości”; Polonia: „Noc na Karlsztajnie”.
GOSTYN: „Kiedy legendy umierały”.
GÓRA: „Ten trzeci”.
JAROCIN: „Droga Luizy”.
KALISZ Oaza: „Sugeland Express”; Stylowe: „Mściciel”.
KEPNO: „Spragniona miłości”.
KOŁO: „Taka ładna dziewczyna”.
KONIN Centrum: „Pojedynk na szosie” i „Z zimną krwią”; Górnik: „Safari 5000”.
KROTOSZYN: „Joe Kidd”.
KOSCIAN: „Dzieje grzechu” i „Pułapka w dolinie Dunaju”.
LESZNO: „Wielki Gatsby”.
NOWY TOMYŚL: „Pięć łatwych utworów”.
OBORNKI: „Babie lato”.
OSTRÓW Roma: „Nie oglądaj się teraz” i „Pawana dla zmeżonego”; Słońce: „Swoi wśród obcych, obcy wśród swoich”.
OSTRZESZÓW: „Człowiek, który przestał palić”.
PIŁA Iskra: „Synowie szeryfa”; Koral: „Deps”; Sokół: „Życie dla miłości”.
PLESZEW: „Miłość szesnastolatka”.
RAWICZ: „Wesoły romans”.
SYCÓW: „Pułapka na generała”.
SŁUPCA: „Ballada o Kowpaku”.
SZAMOTULY: „Najemnik”.
SREM Słonko: „Kabaret”.
ŚRODA: „Nadzieja”.
TRZCIANKA: „Y-17”.
TUREK: „Rodzinny gang” i „Unkas ostatni Mohikanin”.
UNIEJÓW: „Śmierć czarnego króla”.
WAŁCZ: „Dramat namietności”.
WAGROWIEC: „Człowiek w dżungli”.
WSCHOWA: „Winneton wśród Sepów” i „Nie unikniesz przeznaczenia”.
WIERUSZÓW: „Nie ma mocnych”.
WRONKI: „Nie unikniesz przeznaczenia”.
WYRZYSK: „Akcja Bororo”.
WRZESNIA: „Szaleństwo miłości”.
ZŁOTÓW: „Mściciel”.

RADIO

PROGRAM I: 6.10 Takt i minuty; 6.35 Takt i minuty; 7.17 Takt i minuty; 7.40 Takt i minuty; 8.10 Melodie naszych przyjaciół; 8.35 H. Debach zaprasza; 9.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); „Marsz do szkoły”; 9.30 Moskwa z melodiami i piosenkami; 9.45 Gra „Rama 111”; 10.08 Dedykacje muzyczne dzieciom; 10.30 „Dzienniki 1899—1905” — fragmenty; 10.40 Lekcja muzyki; 11.05 Nie tylko dla kierowców; 11.12 Muzyczna polska melodia; 11.30 Wrocław na muzycznej antenie; 12.25 Wrocław na muzycznej antenie; 13.15 O zdrowiu dla zdrowia; 13.35 Z antologii polskiej muzyki; 14.05 Nowe nagrania polskich piosenek i tańców ludowych; 14.30 Rytm młodych; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 Operetka, jej twórcy i wykonawcy; 16.05 U przyjaciół; 16.11 Propozycje do Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Melodie w stylu „soul”; 17. Radiokurier; 17.25 Transm. z międzynarodowego spotkania piłkarskiego o Mistrzostwo Europy: Holandia — Polska; 18.15 Muzyka i Aktualności (w przerwie meczu); 18.30 d.c. transmisji z międzynarodowego spotkania piłkarskiego o Mistrzostwo Europy: Holandia — Polska; 19.30 Gwiazdy polskich estrad; 20.05 Naukowcy — Rolnikom; 20.20 Dźwiękowy plakat reklamowy; 20.35 Koncert zyczeń; 21.05 Kronika sportowa i komunikat Totalizatora Sportowego; 21.18 Spiewają R. Plack i D. Hatheway; 21.25 Koncert chopinowski; 22.00 Minirecital E. Snieżanki; 22.30 „Fala 75”; 22.40 Z nowej płyty C. Corei; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Wzajemnie bez zobowiązań.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 6.50 Gimnastyka; 7. Radiokurier; 7.15 Melodie rozrywkowe; 7.45 Gra Mała Orkiestra Dęta p/d H. Bejmicki; 8.35 My 75 — audycja Studia Młodych; 8.45 Muzyka spod strzechy, piosenki kurpiuskie; 9. „Ostatni z wielkich” — fragment; 9.20 Koszaliński Festiwal Organowy; 9.40 Krajoznaz historyczne — Skansen Śląski w Chorzowie; 10. Rozmaitości literacko-muzyczne; 11. Dla kl. VII i VIII (wych. muzyczne); „Blizki muzyki”; 11.25 Chwila muzyki; 11.40 To warto przeczytać; 11.50 Chwila muzyki; 12.05 Słuchacz pisze — my odpowiadamy — autor: S. Kubiak; 12.30 Polskie piosenki; 12.50 Agrochem; 13. Dla kl. I i II (jęz. polski); „Warszawskie ptaki”; 13.25 Chwila muzyki; 13.35 „Miłość niedoskonała” — pow.; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny; 14. Więcej, lepiej, taniej; 14.05 Przerzany zawsze ubezpieczony; 14.15 „Spotkanie bułgarskie” — rep.; 14.35 „Zmierzchnięty” — fragment orkiestrowe dramatu muzycznego; 15. Zawsze o 15 — program dla dziewcząt i chłopaków; 15.40 Wesele lubelskie; 16. „W trosce o słowo i treść” — pierwsze liery; 17.25 Audycja publicystyczna; 17.55 Wielkopolskie zespoły chóralne; 18.10 Muzyka po pracy;

W Leszczyńskim nie ma plagi pożarów, jak w niektórych rejonach Polski, jeszcze drewnianej, strzechami krytej. Ale to, co strawił ogień w pięćdziesięciu pożarach na terenie województwa od początku czerwca br., warte było grubo miliony zł. — Stodoły muryrowane zapełnione zbiorami i jeszcze na dodatek maszynami rolniczymi, łąny pszeniczne, urządzenia i towary w przedsiębiorstwach produkcyjnych.

Pożar nie wydaje się groźny, gdy o nim wzmiankują suche zapiski w dokumentach, ale za pełnie inaczej wygląda on we wspomnieniach świadków

zawsz o wszystkim

PAWILONY HANDLOWE DLA WSI

OBORNKI. Z myślą o usprawieniu obsługi handlowej mieszkańców wsi gminy Oborniki, tamtejsza GS uruchamia systematycznie nowe pawilony. W ostatnim okresie otrzymały takowe (branży spożywczo-przemysłowej) wioski — Kiszewo, Niemieczkowo i Wargowo. Jeszcze zaś w tym roku potrzebne placówki handlowe otwarte będą w Maniewie i Wymysłowie. Także w samych Obornikach GS zwiększa sieć sklepów — w b.m. np. przybędzie pawilon dziesięćskowłókienny przy ul. Chłopskiej. (bop)

BĘDZIE GAZ ZIEMNY

GNEZNO. Kolejną ważną inwestycją komunalną gminy Gniezno jest budowa gazociągu, która wkracza już w końcową fazę. Doprowadzono już mianowicie gaz do granic miasta i przystąpiono do układania „odnog” gazociągu do poszczególnych osiedli i ulic; przeprowadzone też zostały niezbędne próby wytrzymałościowe wszystkich urządzeń redukcyjno-stabilizacyjnych. Jako pierwsze — jeszcze w tym roku — zasilane będą gazem ziemnym kucharki i grzejniki w domach Osiedla Tysiąclecia i częściowo śródmieścia. Pozostała część Gniezna podłączona będzie do sieci w roku przyszłym. (bop)

naocznych, tych którzy gasili, i tych co za jego wybuch odpowiadają.

Syrena alarmowa zbudziła mieszkańców Krzycka Wielkiego o godz. 1.46 6 sierpnia tego roku. Palila się hala produkcyjna spółdzielni inwalidów. Pierwszy do ognia przybył, po 9 minutach, oddział miejscowej straży ochotniczej. Zanim jednak druhowie krzyckiej OSP i kilku innych straży zdążyli zlikwidować płomienie, pożary one wszystkie urządzenia hali, zgromadzone w niej surowce i towary. Straty: 1,2 miliona złotych. Przyczyną, ustaloną przez strażaków była mieszanina dwóch związków chemicznych, pozostawiona przez pracowników w otwartym naczyniu. Reagując ze sobą chemikalia stwarzały coraz wyższą temperaturę, aż nastąpił samozapłon.

Poprzedniego dnia w przeciwległym krańcu województwa leszczyńskiego — w Przyborowie, gmina Krobia — spłonęło na pniu 20 hektarów zboża. Druty elektrycznej linii napowietrznej, rozkołysane wichurą, zwały się ze sobą, powstał łuk elektryczny o temperaturze 6000 stopni. Krople roztopionego metalu spadły na pole. Nie zadziałał bezpiecznik, bo go odpowiedzialny elektryk zastąpił... gwoździem. Zmarowało się ziarno wartości 300.000 zł.

Strażaki staliści nie tuż dużo samozapalenia zawilgoconego siana w stogach i stodołach. Rolnicy wiedzą o tym niebezpieczeństwie, są nieustannie instruowani, a jednak samozapalenia gnębią ich niczym dopust boży.

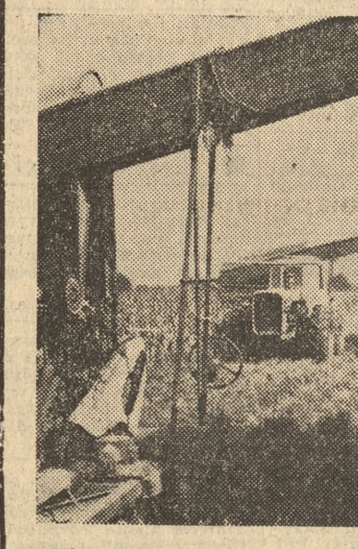
W polnej stodołę w Gronówku (gmina Lipno) należącej do Stacji Hodowli Roślin w Antoninach, magazynier zauważył podwyższoną temperaturę we wnętrzu sterty siana. Powiadomił kierownika o konieczności rozwiezienia zawilgoconego siana. Tamten jednak mimo uszu puścił ostrzeżenie. Trzy dni później (17 lipca) ogień ogarnął całą stodołę. Straty — 305 000 zł.

Nie dalej jak w ubiegłym poniedziałek spłonęła w PGR Ligota koło Góry Śląskiej stodoła ze słomą. Straty oszacowano wstępnie na pół miliona zł.

Przyczyna jeszcze nie ustalona. Strażacy w Leszczyńskim notują smutną prawidłowość: trzecia część pożarów w woje wództwie wybuchła na terenie byłego powiatu Góra Śląska, a przecież struktura zabudowy i pokrycie dachowych oraz innych czynników pożarowych jest w tym rejonie podobna jak w innych częściach województwa. Wniosek stąd, że chyba ludzie są winni...

Pożary gasi się w Polsce za darmo. Pogorzelcy nikomu nie muszą zwracać kosztów „usług gaśniczych” ale za straty, jakie od ognia wynikną płaci całe społeczeństwo. Bo przecież sumę odszkodowań można by na co innego spożytkować, a zboża spalonych, budynków, maszyn, surowców i towarów spopielenych przez ogień pieńiądze i tak nie zastąpią. Ogień staje się żywiołem najczęściej tam, gdzie zlekceważono podstawowe zasady ochrony przed jego niszczycielskim działaniem, gdzie pozwolono mu wyrwać się spod ludzkiej kontroli. (tt)

Kukurydziane zniwa



W Kombinacie Rolniczym PGR Ptaszkowo (woj. poznańskie) planuje się, że zakończenie zbioru kukurydzy z ponad 1000 ha pól nastąpi do połowy września. Pracują tu trzy brygady na dziesięciu silosokombajnach.

Fot. — CAF

Warto o tym wiedzieć

W sprawie pieca

„Czy administracja domu może odmówić przedstawienia pieca, tłumaczyć się brakiem pieniędzy na ten cel, wynikającym z obawy przed obciążeniem hipoteki?” — Obecnie, gdy zbliża się okres ogrzewania mieszkań, podobne pytania zaczynają powtarzać się w listach i w telefonach do redakcji. Zwróciliśmy się do Wydziału Spraw Lokalowych i Komunalnych Urzędu Miejskiego w Poznaniu z prośbą o kompetentne wyjaśnienie sprawy.

Wykonanie napraw pieców ogrzewczych i kuchennych — odpowiada wicedyrektor wydziału Stanisław Skarbiński — należy do obowiązków najemcy, czyli lokatora, natomiast przedstawienie pieca obciąża wynajmującego, tj. administrację domu. Wynika to z rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej (z 5. 8. 1965 r., opublikowanego w Dzienniku Ustaw nr 35, poz. 227), w sprawie określania kosztów eksploatacji i bieżących remontów oraz drobnych napraw, obciążających najemcę, zasad odnawiania lokali i wykonywania przez najemcę koniecznych napraw.

— A co należy zacząć, jeśli administracja nie zgadza się na przedstawienie pieca?

— Jeśli wynajmujący odmawia wykonania robót, lub nie przystąpi do ich wykonania w terminie, ustalonym z lokatorem, ten może dokonać przedstawienia pieca, nie nadającego się do dalszej eksploatacji, we własnym zakresie i zażądać od administracji domu zwrotu kosztu wykonanych robót.

— Czy celem wyegzekwowania od administracji tych kosztów lokator może potrącić ze swojej płaczonej przez siebie dzierżawy?

— Niedopuszczalne jest samowolne wstrzymywanie się najemcy z uiszczeniem czynszu

Barwny karnawał młodości

Pracownicy ogrody działkowe cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Umożliwiają przecież nie tylko wypocinek w czasie wolnym od zajęć, ale dostarczają też produktów żywnościowych. Są przy tym ozdobą miast: ukwiecone od wiosny do późnej jesieni przyciągają wzrok mieszkańców i przechodzących.

Ogrody działkowe istnieją w Polsce od 75 lat. Jedną z imprez, które przyczyniają się do spopularyzowania ich dorobku, będzie korso kwiatowe, organizowane w niedzielę, 14 września przez Wojewódzką Radę Związków Zawodowych w Piile, tutejszy Wojewódzki Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych oraz wiele organizacji młodzieżowych i społecznych z Komendą Chorągwi ZHP na czele, która tego dnia zwołała do Piły pierwszy zlot przedstawicieli swoich hufców.

Imprezy związane z korsem powiązane zostaną z tegorocznym świętem kolejarskiej bra ci. 13 września odbędzie się spotkanie władz wojewódzkich z przedstawicielami pracowników węzła PKP i ZNTK, zorganizowane zostaną wycieczki kolarskie, turnieje gier i zabaw dla dzieci i młodzieży oraz kiermasz handlowy na placu Wojska Polskiego. Z pewnością dużym powodzeniem cieszyć się tu będzie stoisko Chodzie

skich Zakładów Porcelitu, które na tegoroczny karnawał młodości wyrobiło wazonów ozdobnych motywami kwiatowymi. Niedziela będzie dniem wielu barwnych przygotowywanych z rozmachem przez miejscowych działaczy społecznych. W ramach rannych sprzedawek Urzędu Wojewódzkiego miasta ruszy harcerski rowód kwiatowy, w którym wezmą także udział działkowicze z terenów województwa pińskiego i orkiestry dętych. Tego dnia placu Staszica czynna będzie połączona z konkursem w kwiatów i wieńców kwiatowych, tu również przebiegać będzie konkursy amatorskie zespoły artystyczne, odbędzie się parady orkiestr dętych i plener larski i fotograficzny. Dla dzieci i młodzieży zorganizowane zostaną liczne zabawy, konkursy (na najładniejszy kostium, bukiet, ikebana, senkę złotową oraz kwiaty symbolizujące imprezę).

Organizatorzy pińskiego karnawału przewidzieli nagrody pomy dla wystawców wieńców i wieńców dożynkowych i zespołów harcerskich. Spodziewają się oni, że im za to przyczyni się do rozwoju społecznego ruchu kulturalnego, dostarczając mu nikiem, mieszkańcom miast, wszystkim jego gościom do rozrywki oraz ciekawych, nych popularzacji wzajemnej pracy środowiskowej.

ODPOWIADAM

Alina z Kwidzina. — Radzimy zwrócić się o poradę lekarza-dermatologa. (2715)
Cz. K. z poznańskiego. — W tym miejscu obchodzą imieniny sierpnia i 7 września. (2801)
Elżbieta z Wolsztyna. — Kuratorium Wychowania i Oświaty w Poznaniu mieści się przy al. Leningradzkiej 18. (—)

Nad jeziorem



Naturalne karpniki w Wielonku koło Szamotul. Fot. — M. Różański

18.40 „Świat i my” — mag. handlu zagranicznego; 19. Koncert C-dur; 19.15 Lekcja j. angielskiego; 19.30 „Polacy w bitwie o Wielką Brytanię” — słuch.; 20.30 „Manru” opera w przekroju; 21.45 Wiadomości sportowe; 21.55 Rozmowa i releksyjny pedagogiczny; 22.05 Stoleczne aktualności muzyczne; 22.30 „Zielnik polski” smaki i przysmaki; 22.40 Z gwiazdobiorów poezji; F. Karpiński; 23. Twarze jazzu; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Motety kompozytorów słowiańskich z XVI wieku.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 6.05 Muzyczna zę garynka; 6.30 Polityka dla wszystkich; 6.45 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9. „Jeziorek rusalek” — pow.; 9.10 Z kompozytorskiej teki G. Pressera; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Kalfornijska szkoła dxielandu; 10.50 „Zwycięzca” — pow.; 11. Dyskoteka pod gruszą; 11.20 Życie rodzinne — mag.; 11.50 Angielska szkoła dxielandu; 12.05 Południowe wyd. mag. z kraju i ze świata; 12.25 Za kierownicą; 13. Powtórka z rozrywki; 13.45 „Gdy Melpomene na ziemniakach dyktowała obędziałą Polskę” — pamiętniki; 14.12 Con certi grossi op. 6 Haendla; 14.20 Fado z Portugalii; 14.35 Wycieczki

historyczne — gaw.; 14.45 Przypomnienie Zespół Trzy Korony; 15.10 Robin Trower na „Moście westchnień”; 15.30 Herbatka przy samowarze; 15.50 Z jazzowego archiwum; 16.10 Piosenki z listów; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Jeziorek rusalek” — pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Rendez-vous w Saskim ogrodzie; 18. Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Aktualności muz.; z Paryża; 19. Grek Zorba — pow.; 19.35 Muzyczna poczta UKF; 20. Alkoholowa szarada — gaw.; 20.10 Wielki pianista W. Horowitz; 20.50 „Wrócićiem siostrzyckę” — słuch.; 21.20 Na estradzie K. Gott; 21.50 „Joanna d'Arc” — opera tygodnia; 22.08 Z nagrań P. Christowej; 22.12 Trzy minuty o przyszłości; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.05 Nasi dyrygenci chóralni — J. Kurczewski; 23.30 Kwadrans dla zespołu The Flock; 23.50 Gra J. Hodges.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 7 — Wskazówki metodyczne, 1. 10 (semestr IV); 9 — Dla szkół — Chemia, kl. VII; „Czym są metale” (kol.); 9.30 — „Mój dobry Charlie” — film fab. prod. USA; 12.45 — Wskazówki me

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — przedstawiciele w województwach:
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Widok 69, tel. 22-79.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwald 10, tel. centrali 52-20, wewn. 10-70.
PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29, tel. 24-15